

Gazeta Współczesna

Proletariusze
wszystkich
krajów
łączy się!

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 117 (7910)

Białystok — Łomża — Suwałki, poniedziałek 24 maja 1976 r.

Nakład: 133.556

A

Cena 1 zł

150 kompletnych obiektów przemysłowych — na eksport

Fabryki kwasu siarkowego i cukrownie — polską specjalnością

WARSZAWA (PAP) — Ponad 150 kompletnych obiektów przemysłowych, głównie fabryk kwasu siarkowego i cukrowni sprzedawanych i wybudowanych za granicą przedsiębiorstwa zjednoczenia przemysłu budowy maszyn chemicznych „CHEMAK”. Zakłady te pracują m. in. w ZSRR, NRD, Czechosłowacji, na Węgrzech, w Bułgarii, Rumunii i Jugosławii, a także w Turcji, Maroku, Iranie, RFN, Grecji, Hiszpanii.

Polską specjalnością są przede wszystkim fabryki kwasu siarkowego i cukrownie. Największym odbiorcą pierwszych jest Związek Radziecki, gdzie wybudowali 24 fabryki kwasu siarkowego. Warto podkreślić, iż zakłady te zaliczane są do najnowszych w świecie. Potrafiły budować zarówno fabryki produkujące kwas siarkowy z siarki (mają one wówczas wydajność do 500 tys. ton kwadransu rocznie), jak też z pirytu (o wydajności ok. 360 tys. ton rocznie). Dzięki temu m. in. oferowane przez nas zakłady są tak konkurencyjne.

ne. Wygraliśmy już wiele bardzo mocno obsadzonych przetargów międzynarodowych — m. in. przetarg na budowę fabryki kwasu siarkowego w Duisburgu (RFN). W sumie wybudowaliśmy dotychczas u naszych kontrahentów zagranicznych 37 tego typu obiektów, a wiele następnych jest na ukończeniu.

Jeszcze dłuższa jest lista wyeksportowanych przez nas cukrowni budowanych przez polskich konstruktorów i budowniczych. Jest ich już 45. Działają w Związku Radzieckim (16), w CSRS, NRD, a także w Hiszpanii, Grecji, i w

wielu innych krajach. Są to również zakłady o dużej wydajności. Obecnie np. oferujemy klientom cukrownie o przerobie 6 tys. i 9 tys. ton buraków na dobę.

Eksport kompletnych obiektów przemysłowych będzie nadal rozwijany w tym 5-leciu.

Święto Kultury Staropolskiej

I Ogólnopolskie Sympozjum Pisarzy w ŁOMŻY

Najważniejszym akcentem Święta Kultury Staropolskiej w Łomży było I Ogólnopolskie Sympozjum Pisarzy, które obradowało na temat „Związki literatury współczesnej z kulturą staropolską”. Wzięło w nim udział ponad pięćdziesięciu literatów z całego kraju. W sympozjum uczestniczyli także przedstawiciele władz politycznych i administracyjnych województwa z I sekretarzem KW

PZR — Stefanem Zawodźnikiem i wojewodą łomżyńskim — Jerzym Zientarą na czele.

Minutą ciszą uczczono pamięć zmarłego niedawno prof. dr Juliana Krzyżanowskiego — wielkiego humanisty, zwanego z Łomżą od wielu lat, honorowego prorektora miejscowego Towarzystwa Naukowego im. A. Mickiewicza.

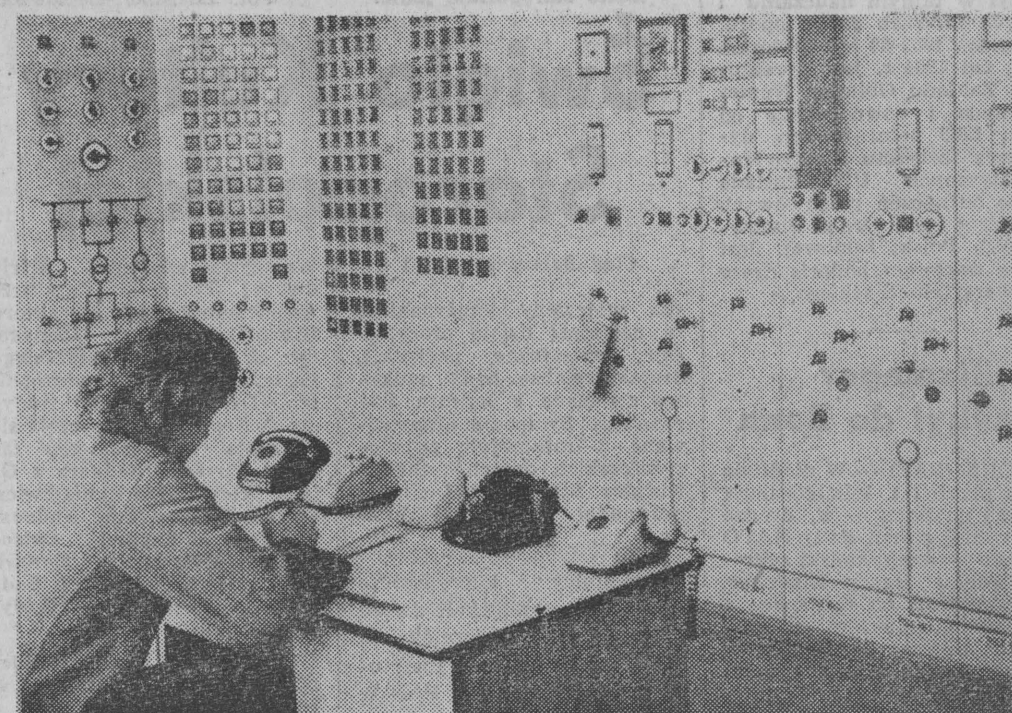
Ogólnopolskie Sympozjum Pisarzy otworzył wojewoda Jerzy Zientara, który wysoko ocenił możliwość spotkania się z twórcami oraz wyraził przekonanie, że związki te będą w następnych latach zacieśniać się coraz bardziej dając pisarzom szansę poznania regionu łomżyńskiego a jednocześnie włączając miejscowe poczynania w ogólnopolski nurt.

Łomża, mając za sobą wielkie tradycje literackie i obecnie być w centrum krajowego życia kulturalnego. Na bazie istniejących tu oddziałów towarzystw naukowych, stowarzyszeń literackich oraz bogatych zbiorów bibliotecznych pragnie stworzyć prężny ośrodek naukowy, oraz wznowić wydawanie roczników popularnych osiągnięć naukowych.

Co się zaś tyczy pisarzy, to oferuje im korzystanie z domu pracy twórczej w Drozdowie (który aktualnie jest orestaurowany), a co dwa lata zaprasza na podobne tegoroczne sympozja literackie, podczas których wręczana będzie nagroda ogólnopolska.

Ciąg dalszy na str. 2

Płyną megawaty



Energetycy mówią, że sercem Głównego Punktu Zasilania jest dyspozytorna moc. Tutaj zapadają wszystkie decyzje. NA ZDJĘCIU: Andrzej WERPACHOWSKI. Mówi on: „Podczas atrakcyjnego filmu czy meczu w telewizji pobór mocy wzrasta o ponad 25 proc.”. Fotoreportaż zamieszczamy na str. 4.

IX Zjazd SED zakończył obrady Erich Honecker sekretarzem generalnym KC

BERLIN (PAP) — IX Zjazd SED zakończył w sobotę 22 maja, pięciodniowe obrady. Najwyższe forum Niemieckiej Socjalistycznej Partii Zjednoczonej podsumowało dorobek NRD w ciągu ostatnich pięciu lat oraz przedyskutowało i zatwierdziło dokument

o decydującym znaczeniu dla dalszej działalności partii i państwa oraz życia całego narodu. Zjazd wybrał Komitet Centralny oraz Centralną Komisję Rewizyjną. Na pierwszym posiedzeniu plenarnym nowo wybrany Komitet Centralny powołał jednomyślnie Ericha Honeckera na funkcję sekretarza generalnego KC SED. Komitet Centralny dokonał także wyboru swego Biura Politycznego i Sekretariatu.

Ostatniego dnia Zjazd przyjął także trzy główne dokumenty: nowy program SED, zmieniony statut partii i wytyczne IX Zjazdu do pięcioletniego planu rozwoju gospodarki narodowej NRD w latach 1976—1980.

Tajfun „Olga” szaleje nad Filipinami

LONDYN (PAP) — Od 5 dni w rejonie północnych Filipin szaleje tajfun „Olga”. Dotychczas tajfun spowodował śmierć 41 osób. Ulice Manili już po raz drugi w ciągu ostatnich kilku dni znalazły się pod wodą. W mieście przerwało cztery połączenia komunikacyjne i energetyczne. Powołane przez rząd Filipin specjalne służby donoszą, iż na północy od stolicy kraju, Manili, spowodowane przez tajfun powodzi zalały liczne pola uprawne. Specjaliści obserwują z niepokojem zbliżanie się drugiego tajfunu „Pamela”, który rozpoczął się w pobliżu wyspy Guam i spowodował już śmierć trzech osób i wiele szkód materialnych.

Rolnicza wiosna-76

Zbliżają się sianokosy

Opóźniona wiosna spowodowała spóźnienie prac polowych, zmuszając rolników do pośpiechu. Sytuacja jest dość nietypowa. Aktualnie trwa jesień — na ostatnich hektarach — sadzenie ziemniaków, wysiew buraków i kukurydzy. Przeprowadza się też przy pomocy środków chemicznych niezbędne zabiegi ochronne, m. in. na plantacjach rzepakowych. A równocześnie trzeba już myśleć o sianokosach. Ostatnie deszcze wydają się przyspieszyć wzrost traw i w najbliższych dniach będzie można rozpocząć pierwsze w tym roku „zielone żniwa”.

W woj. białostockim obejmą one ponad 91 tys. ha użytków zielonych, a zaangażowany w



Sala obrad I Ogólnopolskiego Sympozjum Pisarzy w Łomży.



Liceała — staropolski korowód łomżyńskich żaków.

Rozwój wczasów ważnym elementem polityki społecznej

WARSZAWA (PAP) — Około 70 proc. pracowników gospodarki społecznej

M/S „Siemiatycze” spłynął na wodę

SZCZECIN (PAP) — Z pochylnej „Odra” Stocznia Szczecińskiej im. Adolfa Warszawskiego 22 bm. spłynął na wodę M/S „SIEMIATYCZE”. Nowa jednostka przeznaczona jest dla Polskich Linii Oceanicznych w Gdyni. Jest to siódmy z kolei drobnicowiec uniwersalny z serii tzw. semikontenerowców, których budowę zapoczątkował M/S „Radzionków”.

Wodowanie M/S „Siemiatycze” odbyło się o siedem dni wcześniej niż planowano. Jest to wynik godakowej pracy załogi stoczniowego zakładu montażu kadłubów, która z okazji Święta i Maja postanowiła skrócić budowę tego statku i słowa dotrzymała.

Człowiek z czterema nerkami

MOSKWA (PAP) — Cztery nerki ma 18-letni Nikołaj mieszkający w Magnitogorsku. Ten rzadki przypadek wywołał sensację w środowisku lekarskim. Nawet nie tyle sam fakt stwierdzenia czterech nerki u jednego człowieka, ale, że „delikwent” dowiedział się o tym dopiero teraz od lekarza. Cztery nerki u Nikołaja stwierdzono podczas okresowych badań rentgenologicznych. Do tej pory pacjent czuł się doskonale i nie miał żadnych dolegliwości.

Posiadanie czterech nerki przez jednego człowieka to duża sensacja. Jednak medyczna współczesność odnotowała już kilka podobnych przypadków. Cztery nerki posiadał m. in. mieszkaniec Płotwi w Bułgarii — Georgij Wasiliew, 36-letni robotnik Izmail Gaiety z Argentyny oraz 37-letni Australijczyk — Marcel Rozenblas.

Na budowie huty „Katowice”

KATOWICE (PAP) — 22 bm. na budowie huty „Katowice” przeprowadzono pomyślnie skomplikowaną operację techniczną nasunięcia wyrotnicy wagonowej o wadze 270 ton na fundament i obudowę tego obiektu.

Po kilkugodzinnej „podróży” wyrotnica dotarła do celu i opancerzona została na fundament. Budowany jeszcze w czasie trwania montażu, Oddział przeprawy robotów budowlanych i montażowych pozwolił na przyspieszenie terminu ich zakończenia.

Ciąg dalszy na str. 2

z trzech województw

JEDNOŚĆ NAUKI, DYDAKTYKI I PRACY POLITYCZNEJ

W ubiegłą sobotę, 22 bm. z inicjatywy Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Białymstoku i przy współudziale Akademickiego Politechnicznego Białostockiej i Filii Uniwersytetu Warszawskiego odbyła się środowiskowa konferencja ideowo-teoretyczna na temat działalności ideowo-wychowawczej w środowisku akademickim Białegostoku. W obradach oprócz przedstawicieli białostockich wyższych uczelni uczestniczyli także zastępcy kierownika Wydziału Nauki i Oświaty KC PZPR — doc. dr hab. Stanisław Czajka oraz goście zagraniczni: kierownik Sekcji Marksizmu-Leninizmu Wszechnicy Szkół Pedagogicznych w Halle (NRD) — prof. dr Artur Klein i zastępca kierownika Sekcji Marksizmu-Leninizmu WSP w Halle — prof. dr Heinz Friedl, sekretarz Komitetu Uczelnianego KPZR Instytutu Medycznego w Kownie — prof. Antanas Praszkievičius i kierownik Katedry Historii KPZR Instytutu Pedagogicznego w Grodnie (Białoruska SRR) — doc. dr Władimir Niedzielski.

Otwarcia obrad konferencji dokonał sekretarz KW — Halina Piotrowska-Olszak. Obszerne zagajenie wygłosił I sekretarz KW partii — Władysław Juszkiewicz. Podstawą do szerokiej i ożywionej dyskusji stały się przygotowane i doręczone wcześniej uczestnikom obrad referaty. Dyskusję przedstawiali różnorodne formy pracy politycznej i ideowo-wychowawczej na wyższych uczelniach, dzielili się swoimi doświadczeniami i uwagami. Bardzo mocno akcentowano odpowiedzialność nauczycieli akademickich za wyniki pracy naukowej, dydaktycznej i wychowawczej. Do przedstawionych referatów i dyskusji ustosunkował się zastępca kierownika Wydziału Nauki i Oświaty KC PZPR — Stanisław Czajka, wysoko oceniając poziom i dorobek konferencji. (h)

DZIAŁACZE KULTURY WOJ. SUWAŃSKIEGO OBCHODZILI SWOJE ŚWIĘTO W GIŻYCKU

Z udziałem pracowników domów kultury, bibliotek, świetlic, przedstawicieli zespołów artystycznych gminnych i miejskich ośrodków kultury z całego woj. suwańskiego odbyły się w ub. sobotę i niedzielę (22 i 23 bm.) w Giżycku uroczystości związane z Dniem Działacza Kultury. W zorganizowanej z tej okazji akademii wzięli udział m. in. kierownik Wydziału Pracy Ideowo-Wychowawczej KW PZPR — Henryk Kudela, wicewojewoda suwański — Jan Szumilo oraz sekretarz WK ZSL — Stanisław Chodunaj. Obowiązki gospodarza uroczystości pełnił dyr. Wydziału Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego — Janusz Mackiewicz. W części oficjalnej wicewojewoda suwański — Jan Szumilo wygłosił przemówienie okolicznościowe, w którym po-

Ciąg dalszy na str. 2

Kolejne porwanie samolotu

Dramat na lotnisku w Zamboanga

LONDYN (PAP) — W piątek na Filipinach doszło do kolejnego porwania samolotu pasażerskiego ze 103 osobami na pokładzie.

Sześciu uzbrojonych porywaczy w dalszym ciągu okupowało samolot filipiński linii lotniczych na lotnisku w Zamboanga, na południu Filipin. W ich rękach znajdowało się jeszcze 87 zakładników. W sobotę uwolnili oni 14 pasażerów, a w niedzielę rano 3 w zamian za dostarczenie żywności i wody.

Władze filipińskie okupu w wysokości 375 tys. dolarów, podstawienia innego samolotu, którym mogliby opuścić kraj. Jak donosi Agencja Reutersa, w pobliżu samolotu pa-

sażerskiego doszło w niedzielę rano do strzelaniny. Samolot stanął w płomieniach i eksplodował. W tym czasie na pokładzie samolotu znajdowało się jeszcze 82 zakładników.

Z pierwszych depesz wynikało, że w wyniku eksplozji samolotu filipińskich linii lotniczych na lotnisku w Zamboanga śmierć poniosło 7 pasażerów i 3 porywaczy.

Okazało się jednak, że liczba ofiar eksplozji samolotu wzrosła. W godzinach południowych podano, iż zabitych zostało 13 osób, 14 pasażerów jest rannych. Z 6 porywaczy, 3 zostało zabitych, pozostałych 3 — rannych — zostało schwytanych przez siły bezpieczeństwa.



Najmilsza studentka Krakowa-76 została wybrana Anna Masłowiec z V roku filologii rosyjskiej WSP. CAF — Sochor — telefon



Porozumienie ZSRR — ChRL

PEKIN — W Pekinie podpisano porozumienie o wymiatach i płatnościach między ZSRR a ChRL na rok 1976.

Przed podpisaniem dokumentu minister handlu zagranicznego ChRL przyjął radziecką delegację handlową.

Amerkańska pożyczka dla Egiptu

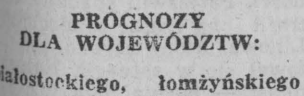
KAIR — W sobotę w Kairze podpisano porozumienie między rządami amerykańskim i egipskim, na mocy którego USA udzieli Egiptowi długoterminowej pożyczki w wysokości 50 milionów dolarów. Spłata kredytu rozłożona zostanie na czterdzieści lat z zaliczeniem spłaty na lat 10.

Komunisty — burmistrz Pizy

RYM — Burmistrzem Pizy wybrany został członek Włoskiej Partii Komunistycznej, Luigi Buleri. Warto dodać, że komunistę uchodziło w skład władz samorządowych wiekszość miast Włoch północnych, a we wszystkich dużych są burmistrzami.

Kolejna ofiara w Ulsterze

LONDYN — W nocy z soboty na niedzielę zastrzelony został w Irlandii Północnej, w miejscowości Duncannon, 21-letni policjant. Jest to już 13 policjant zabity w Irlandii Północnej w roku bieżącym.



PRÓGNOZY DLA WOJEWÓDZTWA

Białostockiego, łomżyńskiego i suwańskiego.

DZIS — zachmurzenie umiarkowane, miejscami przelotne opady. Temperatura maksymalna 12—14°C, minimalna 3—5°C. Wiatry umiarkowane wschodnie.

JUTRO — zachmurzenie małe, nieco ciepłe.

MIENINY: Joanny, Zuzanny. (r)

70-lecie urodzin profesora St. Turskiego Gratulacje od E. Gierka i H. Jabłońskiego

WARSZAWA (PAP) — 70 lat ukończył prof. Stanisław Turski, wybitny uczyony — matematyk i pedagog, profesor Uniwersytetu Warszawskiego. Z okazji rocznicy urodzin, listy gratulacyjne skierowali na jego ręce i sekretarz KCPZPR — Edward Gierka i przewodniczący Rady Państwa — Henryk Jabłoński. Odczytano je na uroczystości, która odbyła się 22 bm. w Uniwersytecie Warszawskim.

Prof. Stanisław Turski położył duże zasługi na polu nauki i rozwoju szkolnictwa wyższego. W latach okupacji uczestniczył w tajnym nauczaniu i innych formach ruchu oporu. W latach 1952-69 był rektorem UW. Od 1964 r. jest dyrektorem Zakładu Obliczeń Numerycznych i równocześnie od roku 1968 pełni funkcję dyrektora Instytutu Maszyn Matematycznych UW. Posiada wiele odznaczeń państwowych — wśród nich Order Budowniczych Polski Ludowej. Jest także doktorem honoris causa Uniwersytetu Śląskiego.

H. Kissinger przybył do Bonn

BONN (PAP) — W niedzielę rano przybył do Bonn amerykański sekretarz Stanu Henry Kissinger. Przeprowadził on rozmowę z zachodnioniemieckim ministrem Spraw Zagranicznych Genscherem oraz kanclerzem Schmidtem.

Rozwój wczasów

Ciąg dalszy ze str. 1

przedem środków przeznaczonych na ten cel oraz wprowadzenie zasady, że zakłady w tym funduszu socjalnym jest jednym źródłem finansowania wypoczynku pracowników i ich rodzin. Dzięki temu wzrosła rola zakładów jako organizatorów tej ważnej dziedziny działalności socjalnej.

W ub. roku nastąpił dalszy postęp w wymianie miejsc wczasowych między zakładami. Również i w tym roku powstały już „banki rezerw wczasowych” FWP oraz in-

Zajęcie mienia pani Peron

BUENOS AIRES (PAP) — Argentyński sąd federalny nakazał zajęcie całego mienia b. prezydentki Republiki, pani Marii Esteli Peron, celem zabezpieczenia roszczeń instytucji państwowych. Jak informuje oficjalna argentyńska agencja prasowa Telam, decyzja sądu wiąże się z prowadzonym obecnie dochodem w sprawie sprzeniewierzenia przez panią Peron funduszy publicznych tzw. krucjaty solidarności — instytucji charytatywnej kierowanej przez b. panią prezydent.

Identyczną decyzję podjęto wobec wielu oskarżonych o malwersacje byłych promienów rządów pani Peron, wśród nich — wobec jej byłego doradcy i ministra opieki społecznej Lopeza Regla.

Zderzenie pociągu z ciężarówką

PARYŻ (PAP) — W niedzielę rano wydarzyła się tragiczna katastrofa kolejowa w pobliżu Seulu (Korea Południowa). Dozł tam do zderzenia pociągu osobowego z ciężarówką-cysterną. 12 pasażerów pociągu zostało zabitych, a 80 poważnie rannych. Większość ofiar znajdowała się w dwóch wagonach, które w wyniku wstrząsu, po kolizji z ciężarówką, wykołczyły się. Śmierć poniosło także 2 pasażerów ciężarówki.

Kolejna próba przelotu balonem nad Atlantykiem

WASZYNGTON (PAP) — 27-letni Karl Thomas zgłosił kolejną, dziesiątą już, próbę przelotu balonem nad Atlantykiem. Start jest planowany na 15 czerwca z wybrzeża w stanie New Jersey; lądowanie w Paryżu. Lot ma trwać od 3 do 7 dni.

Dotychczasowe próby były nieudane. Pierwszą dokonano w 1973 roku. Najtragiczniejsza była w 1970 roku, kiedy zginęły trzy osoby.



Na Placu Żelaznego roztawiono kramy. Oferowano rozmaite staropolskie jada. Fot. Zdzisław Lenkiewicz

Święto Kultury Staropolskiej

Ciąg dalszy ze str. 1

W Warszawie na temat „Wizja dawnej Polski w literaturze współczesnej” oraz dyrektora Biblioteki PAN w Gdańsku, doc. dr Edmunda Kotarskiego na temat „Literatura staropolska. Dziedzictwo czy tradycja?”. Następnie rozpoczęła się dyskusja, w której głos zabrali: Zbyszek Bednorz z Opoli, Aleksander Rymkiewicz, Danuta Bieńkowska, Tadeusz Zieliński i Bogdan Ostrowski z Warszawy, Henryk Gała z Wrocławia, Lech Badoński z Gdańska i Władysław Gębik z Olsztyna.

Uczestnicy Ogólnopolskiego Sympozjum Pisyarzy w Łomży otrzymał telegram z życzeniami pomyślnych obrad od Zarządu Głównego Związku Literatów Polskich podpisaną przez Jarosława Iwaszkiewicza, Halinę Auderską i Jana Koprowskiego.

Pisarze mieli również możliwość oglądania wielu imprez towarzyszących Świętu Kultury Staropolskiej, m. in. jarmarku, podczas którego w oryginalnych straganach sprzedawano wędliny, pieczywo, gotowane raki i jajowce.

Wielką uciechą sprawili licealiści, czyli publiczne poetyki barwnym korowodem przeszli ulicami miasta. (CH)

Wielką uciechą sprawili licealiści, czyli publiczne poetyki barwnym korowodem przeszli ulicami miasta. (CH)

Skażenie radioaktywne wód morskich USA

NOWY JORK — Amerykański oceanograf Robert Dier, prowadzący badania w ramach programu rządowej agencji ds. ochrony środowiska naturalnego, podał wyniki z wykrycia skażenia radioaktywnego w wodach przybrzeżnych USA. Źródłem skażenia jest promieniowanie z przemyślnego ośrodka radioaktywnego, niedługo odległego 120 mil na południe od granicy między stanami Maryland i Delaware (Atlantyka) oraz 35 mil na zachód od San Francisco (Pacyfik).

Belgijski komitet antynikotynowy w obronie niepalących

BRUKSELA (PAP) — Korespondent PAP, Jan Sierżpuński pisze: Dziennikarze obecni na konferencji prasowej zorganizowanej przez belgijski komitet antynikotynowy przez 2 godziny nie ośmielili się zapalić papierosa, chociaż jakby dla pokusy mieli przed sobą popielniczkę. Natomiast z zainteresowaniem oglądali przedstawienie im dowody rzeczowe, świadczące o szkodliwym działaniu nikotyny, takie jak próbki krwi palaczy i niepalących, wpływ palenia na choroby wieńcowe czy nowotwory itp.

Na konferencji podkreślono, że palenie tytoniu jest jeszcze groźniejszą plagą społeczną od alkoholizmu. Piłak zaburza bowiem tylko swój organizm, podczas gdy palacz naraża na szwank zdrowie swego otoczenia. Belgijski komitet antynikotynowy występuje do władz rządowych z wnioskiem o ustanowienie rygorystycznych zakazów palenia we wszystkich zamkniętych miejscach publicznych, a zwłaszcza w biurach, poczekalniach, lokalach gastronomicznych, salach konferencyjnych itp.

W imię umocnienia polityki odprężenia

Przeciw kołom zimnowojennym Oświadczenie rządu radzieckiego

MOSKWA (PAP) — Agencja TASS opublikowała tekst oświadczenia rządu radzieckiego, które stwierdza m. in.: Związek Radziecki pragnie cierpliwie i konsekwentnie poszukiwać współpracy między państwami o odmiennych ustrójach społecznych, regulować problemy sporne za stołami rokowań. W tym duchu Związek Radziecki prowadzi dotychczas i będzie nadal prowadził politykę, która wywodzi się z jego celów i zamiarów.

Oświadczenie zwraca uwagę, że określone koła RFN podejmują próby podważenia tego wszystkiego co stanowi pozytywną osiągnięcia ostatnich czasów w stosunkach radziecko - zachodnioniemieckich, przy czym wypacza się politykę zagraniczną Związku Radzieckiego, rozpowszechnia się różnego rodzaju fałszywe informacje na temat jego celów i zamiarów.

Związek Radziecki zamierza nadal konsekwentnie prowadzić politykę rozwijania stosunków długofalowej współpracy w dziedzinie politycznej, gospodarczej, naukowej i kulturalnej z RFN. Przy realizacji tej polityki Związek Radziecki gotów jest

współpracować z wszystkimi tymi siłami w RFN, które podzielają takie podejście i występują z analogicznymi pozycjami.

Na bazie układu moskiewskiego z 1970 roku stosunki ZSRR i RFN — stwierdza oświadczenie — weszły na normalne tory, przy czym opiera się one na jedynym możliwej podstawie — wyrażeniu się w rozszerzeniu granic istniejących granic w Europie. W ślad za tym układem zawarto porozumienia między RFN a PRL, NRD i CSRS, zostały nawiązane stosunki dyplomatyczne między RFN a innymi krajami socjalistycznymi. Z drugiej strony gotowość kształtowania swej polityki zgodnie z warunkami jakie ukształtowały się w świecie umożliwiła RFN zajęcie odpowiedniego miejsca w systemie stosunków międzynarodowych.

XXV Zjazd KPZR potwierdził, że główną sprawą w polityce ZSRR wobec państw kapitalistycznych pozostaje walka o umocnienie zasad po-

Wielka pokojowa manifestacja w Bonn

BONN (PAP) — Korespondent PAP, Jan Prejzner, pisze:

Ponad 40 tys. osób ze wszystkich stron Republiki Federalnej Niemiec wzięło udział w centralnej manifestacji w Bonn zorganizowanej z inicjatywy niedawno utworzonego komitetu, opowiadającego się za pokojem, rozbrojeniem i współpracą. Z trzech punktów miasta tysięczne kolumny przemarszowały w sobotę do centrum, niosąc liczne transparenty z napisami: „Oszczędzajcie na zbrojeniach — nie na nas”, „Świat potrzebuje chleba — nie broni”, „Stanowiska pracy, a nie armaty”. Uczestnicy manifestacji wznosili okrzyki przeciw nadmiernym wydatkom na cele wojenne, domagali się zahamowania wyścigu zbrojeń.

Po południu na wielkim placu przed bońskim uniwersyte-tem odbył się wiec, w którym wzięli udział liczni znani osobistości, postępowi działacze, przedstawiciele organizacji pokojowych, związków zawodowych, organizacji młodzieżowych, pisarze, naukowcy.

Zabierając głos prof. politiki z Darmstadt, Gerhard Kade, podkreślił, że w Bonn zgromadziło się 40 tys. kobiet, mężczyzn i młodzieży, aby zademonstrować wolę demokratycznej części społeczeństwa, która w interesie odprężenia domaga się niezwłocznego zahamowania wyścigu zbrojeń. Apel komitetu popierała dziesiątki tysięcy obywateli RFN bez względu na zapatrywania polityczne, bowiem rozumieją, że nie może być pokojowej, sprawiedliwej i bezpiecznej przyszłości bez rozbrojenia.

cu przed bońskim uniwersyte-tem odbył się wiec, w którym wzięli udział liczni znani osobistości, postępowi działacze, przedstawiciele organizacji pokojowych, związków zawodowych, organizacji młodzieżowych, pisarze, naukowcy.

Zabierając głos prof. politiki z Darmstadt, Gerhard Kade, podkreślił, że w Bonn zgromadziło się 40 tys. kobiet, mężczyzn i młodzieży, aby zademonstrować wolę demokratycznej części społeczeństwa, która w interesie odprężenia domaga się niezwłocznego zahamowania wyścigu zbrojeń. Apel komitetu popierała dziesiątki tysięcy obywateli RFN bez względu na zapatrywania polityczne, bowiem rozumieją, że nie może być pokojowej, sprawiedliwej i bezpiecznej przyszłości bez rozbrojenia.

Zbliżają się sianokosy

Ciąg dalszy ze str. 1

trwają ostatnie przeglądy maszyn i sprzętu do zbioru traw. Kontrolę przeprowadzone w tych dniach wykazały jednak opóźnienia i zaniedbania w rejonach. Tak jest m. in. w SKR w Suwałkach i Plesku, gdzie nie wszystkie jeszcze kosiarki są sprawne.

Na koniec „słowa” na temat konkursu „Zielone sianokosy — bogactwem rolnika”, który odbył się w Suwałkach, gdzie w tym roku odbyły się sianokosy. W tym roku konkursu „Zielone sianokosy — bogactwem rolnika”, który odbył się w Suwałkach, gdzie w tym roku odbyły się sianokosy.

Również w woj. suwalskim „zielone sianokosy” mają rozpocząć się w ostatnich dniach maja. Na koszenie oczekuje tam 75,5 tys. ha, w tym ponad 50 tys. ha w gospodarstwach chłopskich. Co najmniej 21 tys. ha — to łąki, z których spodziewany jest trzykrotny zbiór trawy.

SKR dysponują 315 kosiarkami ciągnikowymi, w tym 50 nowo otrzymanymi — rotacyjnymi, oraz 60 siekaczami pługowymi. Usługi kosiarskie obejmują około 2,4 tys. ha, co tylko częściowo pokrywa się z zapotrzebowaniem rolników ponieważ SKR odczuwają brak sprzętu do konserwacji pługów. Znacznie lepiej wygląda sytuacja w tych gminach, gdzie usługi na polach rolników indywidualnych wykonują PGR (m. in. Goldap, Grabowo, Dubeninki).

Przy dobrej organizacji pracy sianokosy w województwie powinny zakończyć się — jak nas poinformowano — w ciągu 10 dni. Aktualnie we wszystkich bazach kółkowych i PGR

ponad 3200 rolników i 245 zespołów łaskarskich a także SKR i PGR. Oceną konkursową ob- jętych zostało ogółem 38 tys. ha łąk i pastwisk, najwięcej w gminach: Plesz, Wydminy, Goldap i Stabina. Dla wyróżniających się przygotowano wysokie nagrody.

Obecnie najważniejszą jest, by rolnicy w trzech województwach przystąpili do koszenia terminowo i prace przeprowadzili sprawnie — przy dobrej pogodzie. Idzie przede o cenę bogactwa, jakim są pasze dla zwierząt. (bls)

Od 30 maja nowy rozkład jazdy PKP

WARSZAWA (PAP) — Rozkład jazdy pociągów, który zacznie obowiązywać od 30 maja, nie wprowadza większych zmian w kursowaniu pociągów dalekobieżnych. Od tego dnia w kilku miastach — stolicach nowych województw, będą się zatrzymywały pociągi ekspresowe.

Skróci się czas przejazdu pociągów do Zakopanego. Ekspres „Tatry” będzie jechał z Warszawy do Zakopanego o 25 min. krócej, a z powrotem o 34 min. Czas przejazdu pociągu osobowego Warszawa — Zakopane skróci się odpowiednio o 84 i 42 minuty.

Wiecej zmian wprowadza się do komunikacji międzynarodowej. Sezonowy pociąg Warszawa — Wilno od 30 bm. będzie kursował codziennie. Do pociągu „Praga Ekspres” (z Pragi przez Wrocław do Warszawy) dołączane będą w Warszawie do Kijowa, Zmieniono zostanie trasa pociągu „Warna Ekspres”. Od nowego rozkładu jazdy pociąg ten będzie się zatrzymywał we Lwowie (od 31 maja do 1 września — z wagonem sypialnym Wrocław — Lwów).

Jedenastą raz, a nie sześć jak w ubr. wyruszy w tym se-

zonie na trasę Warszawa — Budapest — Bukareszt — Warna pociąg turystyczny. Pierwszy skład złożony z 10 wagonów sypialnych, odjedzie z Warszawy 19 czerwca, a ostatni 11 września.

W Warszawie pociąg Warszawa — Zakopane skróci się odpowiednio o 84 i 42 minuty.

Wiecej zmian wprowadza się do komunikacji międzynarodowej. Sezonowy pociąg Warszawa — Wilno od 30 bm. będzie kursował codziennie. Do pociągu „Praga Ekspres” (z Pragi przez Wrocław do Warszawy) dołączane będą w Warszawie do Kijowa, Zmieniono zostanie trasa pociągu „Warna Ekspres”. Od nowego rozkładu jazdy pociąg ten będzie się zatrzymywał we Lwowie (od 31 maja do 1 września — z wagonem sypialnym Wrocław — Lwów).

Jedenastą raz, a nie sześć jak w ubr. wyruszy w tym se-

zonie na trasę Warszawa — Budapest — Bukareszt — Warna pociąg turystyczny. Pierwszy skład złożony z 10 wagonów sypialnych, odjedzie z Warszawy 19 czerwca, a ostatni 11 września.

W Warszawie pociąg Warszawa — Zakopane skróci się odpowiednio o 84 i 42 minuty.

trwały współzistnienia, o twój pokój, o zmniejszenie, a w perspektywie — o zlikwidowanie — niebezpieczeństwa — wybuchu nowej wojny światowej. Główne kierunki działalności KPZR i państwa radzieckiego stanowią kontynuację i rozwinięcie wszystkich tego co jest pozytywnym osiągnięciem ostatnich pięciu lat w dziele odprężenia.

Przyszłość i losy RFN są nierozłącznie związane z rozwojem sytuacji w Europie, a zwłaszcza z rozwojem społecnym i politycznym. W tym interesem państwa radzieckiego jest, aby RFN stała się państwem, które w systemie stosunków międzynarodowych.

XXV Zjazd KPZR potwierdził, że główną sprawą w polityce ZSRR wobec państw kapitalistycznych pozostaje walka o umocnienie zasad po-

ku przed bońskim uniwersyte-tem odbył się wiec, w którym wzięli udział liczni znani osobistości, postępowi działacze, przedstawiciele organizacji pokojowych, związków zawodowych, organizacji młodzieżowych, pisarze, naukowcy.

Zabierając głos prof. politiki z Darmstadt, Gerhard Kade, podkreślił, że w Bonn zgromadziło się 40 tys. kobiet, mężczyzn i młodzieży, aby zademonstrować wolę demokratycznej części społeczeństwa, która w interesie odprężenia domaga się niezwłocznego zahamowania wyścigu zbrojeń. Apel komitetu popierała dziesiątki tysięcy obywateli RFN bez względu na zapatrywania polityczne, bowiem rozumieją, że nie może być pokojowej, sprawiedliwej i bezpiecznej przyszłości bez rozbrojenia.

UROCZYSTOŚCI DNIA PRACOWNIKA KOMUNALNEGO

W sobotę odbyły się w Białymstoku uroczystości związane z obchodami Dnia Pracownika Komunalnego. Zainaugurowano je wmurowaniem aktu erekcyjnego budynku mieszkalnego dla załogi Przedsiębiorstwa Budownictwa Komunalnego nr 1. W budynek tym, który ma być przekazany do użytku w połowie przyszłego roku, zamieszka 41 rodzin.

Na spotkaniu produjących pracowników przedsiębiorstwa komunalnych udekorowano wielu ludzi dobrej roboty honorowymi odznakami. Medale 30-lecia PRL trzymali: Witold Czyżewski z PBK nr 1 i Witold Mroczko z PIG.

Podsumowano również wyniki socjalistycznego współzawodnictwa pracy w roku ubiegłym. Wśród przedsiębiorstw białostockiego zjednoczenia w czółowie znalazły się: Przedsiębiorstwo Inżynierii-Geologiczne Budownictwa Komunalnego, Przedsiębiorstwo Budownictwa Komunalnego nr 1 i Przedsiębiorstwo Budownictwa Komunalnego w Białymstoku. Ponadto Przedsiębiorstwo Inżynierii-Geologiczne zdobyło trzecie miejsce we współzawodnictwie krajowym.

W uroczystościach pracowników komunalnych uczestniczyli m. in.: przewodniczący WRZZ — Józef Trusiewicz, wicewojewoda białostocki — Leopold Rybakiewicz oraz przedstawiciele władz miejskich z II sekretarzem KW — Tadeuszem Wnaworskim.

W godzinach popołudniowych odbyła się akademii pracowników Wojewódzkiego Zarządu Rozbudowy Miast i Osiedli Wiskich. W wielu wystąpieniach nawiązano m. in. do 25-lecia działalności służb inwestycyjnych na Białostoccu. Nie, a także do zadań, jakie mają one w zakresie dalszego planowania rozbudowy aglomeracji miejskich i wiejskich. (wm)

SEMINARIUM EKONOMISTÓW W AUGUSTOWIE

W dobie intensywnego rozwoju gospodarki ważną rolę odgrywa edukacja ekonomiczna społeczeństwa. Ale ci, co szkolą innych, też powinni podnosić swoje kwalifikacje.

Wczoraj w Augustowie zakończyło się seminarium poświęcone efektywności szkolenia ekonomicznego. Wzięli w nim udział przedstawiciele dyrekcji szkolenia ekonomicznego przy międzywojewódzkich oddziałach PTE z całego kraju. Spotkania takie odbywają się dwa razy w roku. Ostatnie — jedenaście z kolei — poświęcone było przede wszystkim doskonaleniu służb pracowników i szkoleniu kadry mistrzowskiej.

Spśród referatów na uwagę zasługuje wystąpienie mgr Jerzego Wencla z Dyrekcji Szkolenia Ekonomicznego w Poznaniu. Autor podzielił się doświadczeniami z prowadzenia kursów dla mistrzów, które ośrodek poznajskich organizuje już od dwóch lat na terenie różnych województw, m. in. w Gdańsku, Poznaniu i Andrychowie.

Na nasze pytanie, co jest podstawą dobrego kursu dla mistrzów, J. Wencel odpowiedział, że w pierwszym rzędzie odpowiedni dobór wykładowców, którzy powinni legitymować się nie tylko wiedzą teoretyczną, lecz również praktycznym doświadczeniem w swojej specjalności, a poza tym prowadzenie zajęć nie tylko w salach wykładowych, lecz również lekcji poglądowych przy stanowiskach pracy. Np. podczas kursów prowadzonych przez DSE w Poznaniu mistrzowie zanim wysłuchają wykładu o adaptacji młodych pracowników, zaznajamiają się z praktyczną stroną tego zagadnienia przy stanowiskach roboczych w wybranych zakładach.

Współorganizatorem augustowskiego seminarium była Dyrekcja Szkolenia Ekonomicznego przy białostockim oddziale PTE, która również może pochwalić się sporymi osiągnięciami. Jak nam powiedział dyrektor ośrodka białostockiego, Ryszard Caban, w zeszłym roku na terenie trzech województw przeszkolono na różnego rodzaju kursach 2.507 osób. (rich)

IX WOJEWÓDZKI ZJAZD PZL W BIAŁYMSTOKU

W ubiegłą niedzielę, 23 bm. obradował IX Wojewódzki Zjazd Delegatów Polskiego Związku Łowieckiego w Białymstoku. Uczestniczyli w nim także przedstawiciele Naczelnej Rady Łowieckiej — Tomasz Łęcki i kierownik Wydziału Rolnego i Gospodarki Żywnościowej KW PZPR — Mi-kołaj Hapnik.

W trakcie obrad dokonano oceny działalności PZL w woj. białostockim. Wiele miejsca w dyskusji zajęły sprawy właściwej gospodarki łowieckiej, zagospodarowania łowisk, rozwijania hodowli bażanta, zwalczania kłusownictwa, ochrony środowiska naturalnego. Bardzo mocno akcentowano sprawę przestrzegania etyki myśliwskiej oraz przepisów i zarządzeń władz łowieckich. Podkreślono potrzebę większego współdziałania myśliwych i kół łowieckich z ORO.

Zastępowym działaczom PZL wręczono honorowe medale i odznaki. Dokonano także wyboru Wojewódzkiej Rady Łowieckiej, Zarządu Wojewódzkiego PZL i delegatów na Krajowy Zjazd PZL. Przewodniczącym WRŁ został ponownie Stefan Żmijko a funkcję przewodniczącego ZW PZL powierzone — także ponownie — Marianowi Ciesielskiemu. (boh)

Tragiczna katastrofa autobusowa w Kalifornii

WASZYNGTON (PAP) — W miejscowości Martinez na przedmieściach San Francisco doszło do tragicznej katastrofy autobusowej. Autobus z 53 osobami, z których większość stanowiły członkowie szkolnego chóru z Yuba City (odległego 60 km od Sacramento) nie spodziewanie stanął się zatakowany i roztrzaskał się spadając z 10-metrowej wysokości. 26 osób poniosło śmierć na miejscu, a 4 dalsze śmiertelne. Reszta pasażerów odniosła obrażenia, stan niektórych pasażerów jest krytyczny. Ekipy ratunkowe miały duże trudności z uwolnieniem ofiar z wraku autobusu, który spadł podwozkiem do góry. Wypadek nastąpił wskutek wykonania przez kierowcę manewru zakrętu z nadmierną szybkością. Członkowie chóru udawali się na koncert do miasta Orinda pod San Francisco. Jest to najtragiczniejsza w tym regionie katastrofa od 1964 r.

Lewica libańska odrzuca propozycje francuskie

NOWY JORK, KAIR (PAP) — Jak już podawaliśmy, przed kilkoma dniami prezydent Francji, Valéry Giscard d'Estaing, oświadczył, że w czasie wizyty w St. Zjednoczonych, że Francja gotowa jest wysłać do Libanu oddziały zbrojne dla nadzorowania zawieszenia broni i utrzymania pokoju, jeśli rząd libański zwróci się do Francji z taką prośbą.

Jak wynika z doniesień z Libanu, propozycja ta wywołała negatywną reakcję sił lewicowych i postępowych. „Kategorycznie sprzeciwiamy się jakiegokolwiek obcej interwencji wojskowej w nasze sprawy” — oświadczył przywódca Frontu Lewicy Libańskiej, Kamal Dżumblatt. Wojskowa ingerencja mogłaby doprowadzić do podziału kraju. Ma- my jednak nadzieję, że Francja nie stanie się narzędziem realizacji amerykańsko-izraelskich zamysłów wobec Libanu i rewolucji palestyńskiej.

Na posiedzeniu frontu na rzecz palestyńskiej rewolucji, które odbyło się w Bejrucie, również odrzucono ideę wprowadzenia na terytorium Libanu wojsk francuskich. Uczestnicy posiedzenia uznali, że „zagrożenie bezpieczeństwa w Libanie jest sprawą wyjątkowo wewnętrzną i musi być załatwione przez samych Libańczyków”.

Przewodząca Falanga wyraziła się natomiast bardzo przychylnie do propozycji francuskiej prezydenta. Radiostacja tej partii ogłosiła, że francuska inicjatywa była przedmiotem rozmowy w czasie spotkania dotychczasowego prezydenta Sulejmana Farandżi z jego następcą, Eliasem Sarkisem, wybranym niedawno na to stanowisko.

Amerykański sekretarz stanu, Henry Kissinger, oświadczył w sobotę na konferencji prasowej w Oslo, że rząd amerykański nie może uwzględnić propozycji francuskiej, dopóki nie przyjmie ona bardziej oficjalnej formy i dopóki nie zapozna się szczegółowo ze zdaniem wszystkich zainteresowanych stron.

Oficjalny przedstawiciel ONZ, komentując propozycję prezydenta Giscard d'Estaing oświadczył, że wszelkie oferty mogące przynieść pokój w Libanie zasługują na wieloletnie rozpatrzenie pod warunkiem, że zostaną podjęte na życzenie i przy całkowitej zgodzie zainteresowanego państwa — Libanu.

Prezydent Francji powrócił do Paryża

PARYŻ (PAP) — Prezydent Francji, Valéry Giscard d'Estaing powrócił w noc z soboty na pokładzie ponaddwukilowego samolotu „Concorde”. Przybył on z 5-dniową wizytą oficjalną w Stanach Zjednoczonych.

„Concorde” rozpoczyna normalne loty

PARYŻ, WASZYNGTON (PAP) — W poniedziałek dwa samoloty ponaddwukilowe „Concorde”, należące do brytyjskich i francuskich linii lotniczych, rozpoczynają normalne loty pasażerskie nad Atlantykiem do Stanów Zjednoczonych. Jeden z samolotów wystartuje z Londynu, drugi z Paryża. Obydwa będą lądowały na międzynarodowym lotnisku waszyngtońskim.

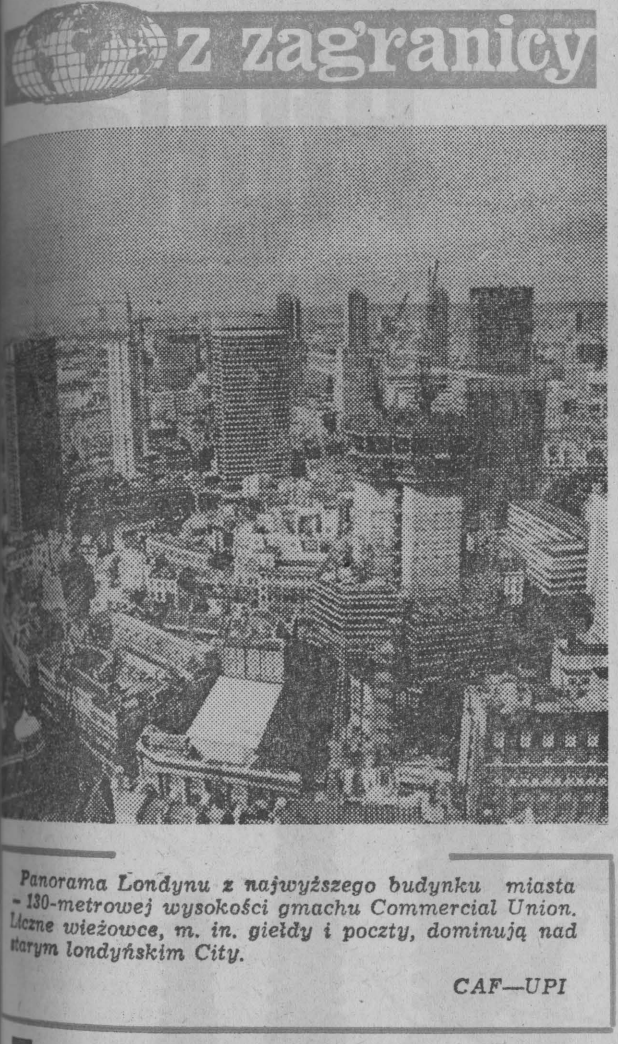
Jak wiadomo, Amerykanie przez dłuższy czas próbowali uniemożliwić lądowanie w USA ponaddwukilowego, francusko-brytyjskiego samolotu „Concorde” utrzymując, iż hałas i wibracja spowodowana przez ten samolot są bardzo szkodliwe dla środowiska naturalnego.

Niezwykły wypadek Śmierć była blisko

MOSKWA (PAP) — Niezwykły wypadek wydarzył się podczas treningowych skoków spadochronowych na jednym z lotnisk w Związku Radzieckim. Na jednym spadochronie wyładowało na ziemi dwóch spadochroniarzy. Jak do tego doszło?

Samolot razem ze skoczka- mi wbił się w górę na przepisaną wysokość. Wśród nich znajdował się także K. Linew, który miał oddać pierwszy skok. Za nim miał skakać doświadczony instruktor W. Pateszwill, aby go asekurować. W rzeczywistości stało się inaczej.

Linew, tak jak go nauczono, wyskoczył z samolotu i poszybował w dół. Tuż za nim wyskoczył instruktor. Jednak jego spadochron nie otworzył się. Szczęśliwym zbiegiem okoliczności, Pateszwill spadając natrafił na czasze spadochronu Linewa, który szybko zorientował się w sytuacji. Natychmiast — ziemia była tuż, tuż — przechryli lekko czasze spadochronu i w tym ułamku sekundy doświadczony instruktor zrozumiał jego intencje i zsunął się po czaszy spadochronu w dół. Niebawym refleks wykaszał Linew, który zdążył uchwycić spadającego instruktora. Oba wyładowali szczęśliwie na ziemi.



Panorama Londynu z najwyższego budynku miasta - 130-metrowej wysokości gmachu Commercial Union, liczące wieżowce, m. in. giełdy i poczty, dominują nad starym londyńskim City.

Tragiczne trzęsienie ziemi we Włoszech potwierdza hipotezę o systemie sejsmiczno-wulkanicznym rejonu Morza Śródziemnego, zakładającą, że Adriatyk, wschodnie połacie Italii, równina Południowa część łuku alpejskiego i południowe rejonu Jugosławii tworzą fragment rozległego „płatu afrykańskiego” napierającego na płat „europejski”. Udine znajduje się na północnym cym tego płatu, podczas gdy Messina na południowo-zachodnim, Skopje zaś na wschodnim.

To było w Udine

Przez sto kilkadziesiąt milionów lat oba wspomniane płaty przemieszczały się w kierunku siebie. W rezultacie tych przemian zniknęła prawdziwa ocean Tethys, a na jej miejsce powstała stała kurcząca się powierzchnia. Morze, które kiedyś było, jest teraz pod wodą. Inną konsekwencją ruchów tektonicznych Ziemi było powstanie Alp. W obu wypadkach magnituda, przy pomocy której wyznacza się wielkość zjawiska, przekroczyła 7, gdy magnituda ostatniego wybuchu w Udine wynosiła 6,5. Dodajmy, że najsilniejszy wstrząs sejsmiczny na Ziemi miał magnitudę 8,9, co równa się energii przesłano 10 tys. razy większej od energii bomby atomowej zrzuconej na Hiroszimę.

Wśród innych trzęsień ziemi, jakie w ciągu minionych kilku stuleci zanotowano w paśmie alpejskim (w szerokim pojęciu tego terminu) zjawisko takie w Lizbonie (1755), Andaluzji (1886), Ligurii (Włochy) (1887), Prowansji (1809), Kalabrii (1905), Ariano (1930), na Wyspach Jońskich (1953), w Agadirze (1960), Skopje (1963), na Sycylii (1968). Do tej częściowej listy można by dodać niszczycielskie wstrząsy w średniowieczu: zniszczyły one częściowo miasto Bergamo pod Mediolanem i Brescję. (Interpress)

Z całego świata

EKSPERCI BIJA NA ALARM w związku z licznymi faktami rabunkowej gospodarki w lasach strefy podzwrotnikowej i tropikalnej. W szeregu regionów Afryki, Ameryki Łacińskiej i Azji południowo-wschodniej wyrób egzotycznych gatunków drzew przekracza dopuszczalne pod względami ekologicznymi granice. Sytuacja jest tam bardziej godna uwagi, że ze znacznych obszarów leśnych w tropikach tylko część nadaje się do eksploatacji — w Afryce na 32 mln ha — tylko 15 mln ha (a więc 48 proc.), w Ameryce Łacińskiej na ponad 800 mln ha — tylko 100 mln hektarów.

REKORDOWO WYSOKIE CENY płacono przed kilkoma dniami na nowojorskiej aukcji dzieł sztuki za obrazy impresjonistów i postimpresjonistów. Za niektóre (m. in. Rouaulta i van Dongena) żądano po 100-200 tys. dolarów, przy czym znaleźli się natychmiastowi nabywcy. Sprzedano również jedną z martwych natur Gauguina. Kosztowała 14 milionów dolarów. W ostatnich miesiącach notowane jest w krajach kapitalistycznych duże ożywienie w handlu dziełami sztuki.

W STANACH ZJEDNOCZONYCH poważnie wzrosły ostatnio koszty leczenia i medykamentów. Za niektóre operacje płać się obecnie o 80-130 proc. więcej niż jeszcze przed 8-10 laty. Przeciętnie ludność Stanów wydaje obecnie ok. 10 proc. swych zarobków i dochodów na leczenie i zakup lekarstw, przy czym obserwuje się tendencję do dalszego wzrostu tego udziału w domowych budżetach ludności.

53 BULGARSKIE FABRYKI, zlokalizowane na wybrzeżu Morza Czarnego, otrzymają w najbliższych latach nowoczesne urządzenia do oczyszczania wód ściekowych. Największa stacja ochrony środowiska powstaje w Warnie. Również po morzu kursować będą specjalne pływające jednostki wyposażone w aparaturę do pomiarów oraz sprzęt do usuwania zanieczyszczeń. Na inwestycje w tym zakresie wydaje Bulgaria kilkadziesiąt milionów lewów.

WEDŁUG NAJNOWSZYCH SZACUNKÓW, światowa produkcja miodu przeregnie w tym roku 450 tysięcy ton w skali rocznej (bez uwzględnienia Chin, jednego z największych producentów tego artykułu). Obojętne, największe miodu dostarczają państwa w Stanach Zjednoczonych, ZSRR, RFN, Francji, Argentynie, Australii, Nowej Zelandii, Jugosławii. Cztery ostatnie kraje są poważnymi w skali światowej eksporterami miodu. (Interpress)

Z pożaru ocalał się dom, hektary i... beczka z benzyną. Spalili się obie obory z dziesięcioma bydłami, czterdziestoma owcami, trzydziestoma świniakami i koniem, stodoła i spichlerz z siedmioma tonami ziarna, większość narzędzi rolniczych. Iskra z węglowego parnika w ciągu godziny doprowadziła najzasobniejszego gospodarza w Gardlinie do ruiny. Próbowali ratować, poparzyli się tylko. Akurat przyjechali z Zambrowa synowie: Irek i Kazik. Wskoczyli w ogień wypędzać z obór inwentarz. Ale gdzie tam, owce jak głupie z powrotem pchały się do wnętrza...

O d pożaru minęło siedem lat, a do dziś Klimaszewscy dziwią się, że beczka nie rozpukała się z hukiem. Zachowali ją na wet na pamiątkę. Stała pod wiatą przy stodole dwie. Jak buchnął ogień, jedna strzeliła jak armata. W dwa tygodnie po pożarze natknął się na nią Irek. Była rozdeptana, pęknięta od góry. Z wnętrza zalatywało benzyną. Zajął ją do środka —

darka pójdzie w kłopskie ręce. I wtedy ta iskra z parnika...

Nazajutrz po pożarze popatrzył Czesław na pogorzelisko i serce mu zamrtało. Gdy wrócił do siebie, oświadczył:

— A niech tam, sprzedać co zostało, moja strata!

Wtedy Irek z Kazikiem postanowili między sobą i zakomunikowali:

Andrzej Bałkowiec

Buchnęło jak ogień

peino. Niemożliwe — pomyślał — musi to być woda po strażakach. Umoczył palec, powąchał: jednak benzyna!

Pożar pokrzyżował plany Czesławowi KLIMASZEWSKIEMU. Już zamierzał gospodarke sprzedać. Lat mu przybyło, a obaj synowie na państwowych posadach. Najpierw sportu im się zachciało. Kolarstwo uprawiali, wioząc się po szosach całego kraju. Nie można ich ganić, dobrze jeździeli. Wygrzywali wyścigi nawet w Warszawie. Gazety pisały: „następcy Króla”.

Zazdrościł Czesławowi ludzie z Gardlina, że nazwisko Klimaszewskich coraz sławniejsze. Sam nie mógł ukryć dumy ze swych chłopaków, tylko czasem sobie myślał: co będzie z gospodarstwem, jak już nie dam rady robić? Potem Irek został kierownikiem działu transportu u meliorantów w Wiźnie, Kazik zdobyłszy oficerską służbę pożarną. Dał wtedy senior ogłoszenie do „Gromady — Rolnika Polskiego” i do „Gazety Białostockiej”: „Gospodarstwo 30 ha, dobra ziemia i budynki — sprzedam”. Przyjechali kupcy, zaczęli targi. A to cena, jaką oferowali, mu nie odpowiadała, to znów obawiał się, że gospodarke...

— Niech ojciec gospodarke nie sprzedaje. Zwołimy się z roboty, zamieszkamy z wami i pomożemy odbudować.

W miesiąc później Czesław Klimaszewski sprządkował 8 krów z Olsztyńskiego. Puścili je na łąkę, niech na razie hodują się same. Były to piękne krowy. Senior jeździł po nie do Giżycka, Kętrzyna, Węgorzewa. Uradzili we trzech: nie ma co kupować bydła czerwonego („czerwone, to już ojciec, przecie miał, trzeba wprowadzić nową rasę” — stwierdził Irek), ale nizinne czarno-białe. I tak senior Klimaszewski stał się pierwszym hodowcą krów tej rasy w powiecie zambrowskim. Po roku miał już 20 sztuk czarno-białego bydła. Wspólnymi siłami odbudowali obórę. Dokupili wtedy 40 sztuk owiec — matek. Bo senior lubi owce, zna się na ich hodowaniu jak nikt w całej okolicy. Wówczas to Kazimierz powrócił do pracy w mieście. Ireneusz zdecydował inaczej:

— Zostaję z ojcem. Zrobimy jeszcze lepszą gospodarke niż był!

Docenił senior decyzję syna. Przypisał na niego 22 hektary. We dwóch powiększyli stado bydła, ale ni-

trzech województwach: łomżyńskim, białostockim i suwalskim. Trzymają największą stadną — 180 sztuk, a całe stado — z młodymi jagnięczkami i trzyczkami — sięga 400 sztuk. Liczy się nie tylko ilość, ale i jakość zwierząt. Prawie 80 proc. owiec — matek posiada wpis do tzw. „księgi głównej”, co dla każdego rolnika ma olbrzymią wartość. Znaczący, że młode sztuki hodowlane można kupować od Klimaszewskich w ciemno, będąc pewnym ich wysokiej jakości.

W 1973 roku otrzymali Klimaszewscy 25 tys. zł nagrody za zajęcie II miejsca na Białostockim w konkursie o tytuł mistrza produkcji zwierzęcej w grupie producentów owiec. W rok później ponowili ten sukces, a ponadto zdobyli I na-

Złote ręce elckich kobiet

Elckie Zakłady Elektrotechniki Motoryzacyjnej „ZEM” wyrabiają wiązki instalacyjne do wszystkich produkowanych w Polsce samochodów, ciągników, kombajnów. Współpracują m. in. z zakładami na Żeraniu, w Tychach, Lublinie, Starachowicach, Jędrzejowie, Sanoku, Płocku. To zobowiązuje do dotrzymywania umów kooperacyjnych oraz wysokiej jakości produkcji. W weszłym roku ZEM otrzymał nagrodę II stopnia w ogólnopolskim konkursie dobrej roboty „DO-RO”.

Można śmiało powiedzieć, że w dużej mierze o dobrej renomie elckich zakładów zdecydowały kobiety; stanowią one bowiem 60 proc. załogi ZEM-u, a na wydziale produkującym wiązki — zdecydowaną większość. Mężczyźni w tym wydziale, to głównie mistrzowie i brygadziści. Praca wymaga dużej cierpliwości, staranności i precyzji.

„One mają złote ręce do tej roboty” — oto opinie mistrzów i kierowników zakładu o kobietach — pracownicach elckiego ZEM-u. Warto jeszcze dodać, że załoga stale się odmładza. Jej średni wiek wynosi teraz 32 lata. Wkrótce, po zakończeniu I etapu rozbudowy ZEM-u, podejmie tutaj pracę wiele młodych kobiet. (S)



Anna Łobacz, długoletnia pracownica ZEM-u, przodująca krajaczka.

600 absolwentów Liceum Sztuk Plastycznych w Supraślu

Państwowe Liceum Sztuk Plastycznych w Supraślu, jedyna tego typu szkoła w północno-wschodniej części kraju, ukończyło już trzydzieści lat. Utworzona została niedługo po wyzwoleniu w Białymstoku, a przed dwudziestą laty przeniesiono ją do Supraśla, gdzie jej siedzibą jest zabytkowy pałac Buchholtzów.

Jesienią br. odbędzie się zjazd absolwentów. Ilu ich przyjdzie — trudno powiedzieć. Ale gdyby stawił się wszyscy — byłoby to okazałe zgromadzenie około 600 osób; bowiem wielu absolwentów opuściło mury tej zasłużonej placówki w okresie minionego trzydziestolecia.

Nasi absolwenci — mówi dyrektor Liceum, Józef Wołtułowski — są prawie wszędzie. Wielu z nich po ukończeniu naszej szkoły udało się na studia i dziś stanowią większość białostockiego środowiska plastycznego. Wielu dawnych absolwentów — to obecnie nauczyciele w naszej szkole.

Nasze Liceum zapewniło w całości kadry dekoratorów oraz nadzoru artystycznego nad wytwórczością artystyczną w województwach białostockim, łomżyńskim i suwalskim. Największe skupiska naszych wychowanków — to m. in. Elk, Hajnówka, Olecko i Siemiatycze.

Obecnie w Supraślu uczy się 320 osób, wśród których ponad 70 proc. to dziewczęta. Prowadzi się dwie specjalizacje — tkactwo artystyczne i formy użytkowe. (W-Z)

Przodująca brygada oddziału opłatarek: Wincenta Maliszewska, Teresa Sakowicz, Krystyna Pachnucka (brygadziści), Maria Leonluk i Halina Mazurkiewicz.



Pod takim tytułem ukazał się w „Życiu Partii” artykuł sekretarza KW PZPR w Białymstoku — tow. Michała NIEDZWIEDZIA. Przyjęta przez VI Zjazd partii — czytamy w artykule — strategia dynamicznego rozwoju kraju stworzyła społeczno-polityczne i ekonomiczne warunki, które pozwoliły w latach 1971-1975 wprowadzić gospodarke województwa białostockiego na tory przyspieszonego rozwoju i uzyskać wydatną poprawę materialnego i kulturalnego poziomu życia ludzi pracy. Dzięki temu 1976 rok rozpoczniemy z dwukrotnie wyższą, w porównaniu z 1970 rokiem, produkcją przemysłową i budowlano-montażową, z dwukrotnie wyższymi przychodami pieniężnymi ludności i globalną produkcją rolną większą o jedną trzecią.

Czynniki przyspieszenia

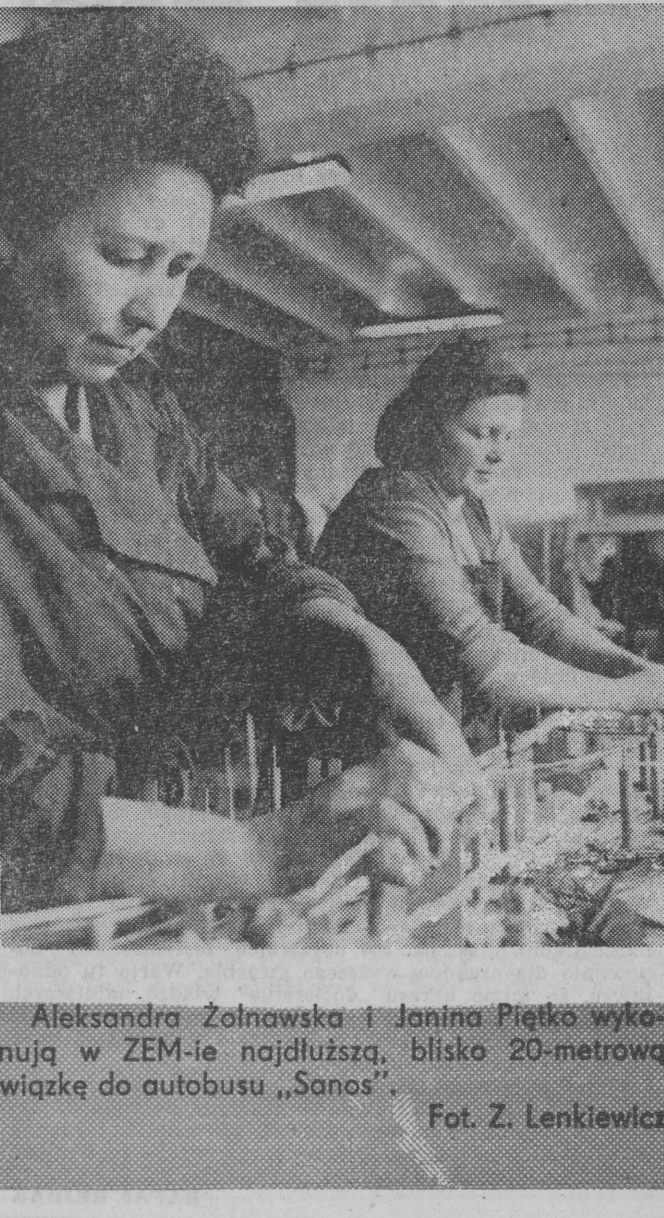
Ta wysoka — wyższa niż przeciętnie w kraju — dynamika rozwoju województwa opierała się jednak w dużym stopniu na rozszerzonym programie inwestycyjnym i wykorzystaniu nie zagospodarowanych jeszcze zasobów pracy. W bieżącym roku na taką dynamikę wzrostu nakładów inwestycyjnych nie możemy liczyć, jeśli nie udowodnimy wysokiej społeczno-ekonomicznej ich efektywności. Również zasoby siły roboczej będą w obecnym pięcioletciu co najmniej o połowę niższe niż w latach 1971-1975.

Tymczasem chcemy, więcej: musimy utrzymać wysoką dynamikę rozwoju województwa, gdyż jego udział w tworzeniu i podziale dochodu narodowego jest niewspółmiernie niski w stosunku do możliwości. Dlatego — pisze tow. M. Niedzwiedź — w konsekwent-

nie o 372 mln zł, w tym na zaopatrzenie rynku wewnętrznego o 249 mln zł — tj. o 2 proc. więcej niż planowano.

Przeprowadzone przez gminną służbę rolną rozpoznanie rezerw w 53 tys. gospodarstwach chłopskich w toku dwukrotnych rozmów indywidualnych z każdym rolnikiem wskazuje, że — opierając się na własnych paszach — można będzie na Białostocczyźnie w bieżącym roku zwiększyć stan pogłowia zwierząt gospodarskich: bydła o 2.750 sztuk, trzody chlewnej o 6.500 sztuk, owiec o 2.140 sztuk. Jest też możliwość zwiększenia obszaru trzykrotnego zbioru siana do 34.500 ha, wobec 27.377 ha w ub. roku. Poważne rezerwy ujawniono także w budownictwie, transporcie samochodowym i innych działach gospodarki województwa.

Programy zagospodarowania rezerw pisze tow. M. Niedzwiedź — po ich zatwierdzeniu przez KSR obecnie powróciły niejako do załóg, ale już w formie konkretnych zadań poszczególnych stanowisk i służb. Obecnie ważne zadania mają do spełnienia organizacje partyjne, które winny rozwijać powszechny ruch na rzecz poprawy gospodarności, jakości efektów pracy, wyzwalania dalszych rezerw, kształtowania aktywnych, zaangażowanych postaw i społeczno-politycznych motywacji ludzkich w pracy i życiu codziennym. (S)



Aleksandra Żołnawska i Janina Piętko wykonują w ZEM-ie najdłuższą, blisko 20-metrową wiązkę do autobusu „Sanos”. Fot. Z. Lenkiewicz

PROBLEM PASZOWY (3)

Wiele czynników wpływa na rozwój produkcji zwierzęcej. Jednym z nich można wyliczyć umiejętności producenta, budownictwo inwentarskie, mechanizację produkcji, gospodarkę paszową itd. Jednak najważniejszym spośród wszystkich czynników są pasze. Ich ilość i jakość oraz koszty wytwarzania decydują o efektywności produkcji zwierzęcej.

Pasze stanowią około 60 proc. kosztów w produkcji mleka, 65 proc. — w produkcji żywa włocho, od 55 do 70 proc. — w produkcji żywa wieprzowego; natomiast przy chowie brojlerów — ponad 80 proc. Istnieją bardzo ścisłe związki między rozwojem produkcji pasz, a wielkością i jakością uzyskiwanych produktów pochodzenia zwierzęcego. Dokonana analiza tych związków w województwie białostockim dowodzi, że po obfitych zbiorach pasz z pewnym opóźnieniem (od 0,5 do 1,5 roku) również dynamicznie wzrosło pogłowie i produktywność zwierząt, przy czym pasze w silniejszym stopniu oddziaływały na wydajność zwierząt niż na liczebność pogłowia.

Przykładowo w okresie 1960—1974 globalna produkcja zwierzęca wzrosła o 58 proc., pogłowie o 31 proc.; natomiast ogólne zasoby wszystkich pasz o 49 proc. Tempo wzrostu produkcji zwierzęcej w warunkach naszych trzech województw było dotychczas silnie hamowane niedoborem pasz w okresie zimy zimowego, a zwłaszcza kiszzonek i okopowych pastewnych. Są to tak zwane pasze gospodarskie (produkcyjne) o trzyletnim okresie przedłużenia w plonie głównym. Na nie zostanie w najbliższych latach zwrócona szczególna uwaga.

STRUKTURA UPRAW

Wraz z malejącą powierzchnią użytków rolnych (w naszych województwach corocznie ubywa kilka tysięcy hektarów ziemi uprawnej) musi następować intensyfikacja uprawianych roślin. Wprawdzie część ziemi jest rekultywowana („przywraca się jej zdolność produkcyjną”), niemniej nie ma co liczyć na wzrost powierzchni upraw roślin paszowych. Zwiększenie zbiorów musi odbywać się w ramach intensyfikacji ich uprawy. Oznacza to nie tylko zwiększenie nakładów pracy na jednostkę powierzchni, ale także odpowiednie przesunięcia w proporcjach uprawy poszczególnych kultur paszowych. W bieżącym 5-leciu w każdym z trzech województw przewiduje się zmniejszenie arealu uprawy ziemniaków, nieskopionujących traw jednorocznych, owsa oraz powierzchni łak i pastwisk. Zwiększona zostanie natomiast powierzchnia uprawy buraków cukrowych i kukurydzy wieloletnich.

Możliwość, a zarazem konieczność zwiększenia powierzchni uprawy tych roślin wynika z jednej strony z niskiego ich udziału w strukturze zasiewów, z drugiej zaś — z tytułu wysokiej wydajności jednostek paszowych. Dla przykładu powierzchnia uprawy kukurydzy w województwach białostockim, łomżyńskim i suwalskim w 1975 roku wynosiła 15,9 tys. ha (tj. 1,6 proc. powierzchni zasiewów), przy czym ponad 90 proc. uprawiano w ujęciach gospodarkach rolnych (głównie w woj. suwalskim). W roku bieżącym powierzchnia uprawy tej wysokowydajnej rośliny wyniesie około 20 tys. ha, a więc jej udział w strukturze zasiewów będzie wynosił 2 proc.

Podobne tendencje obserwuje się w uprawie buraka cukrowego.

KUKURYDZA, BURAKI...

Uprawie kukurydzy w Polsce nadano szczególną rangę. Świadczy o tym Uchwała Prezydium Rządu ze

Henryk Kin

Wiecej z każdego hektara

stycznia br. Zobowiązuje ona 5 resortów centralnych oraz przewodniczącego Państwowej Komisji Ceny do podjęcia niezbędnych przedsięwzięć zabezpieczających wzrost powierzchni uprawy kukurydzy w Polsce już w roku bieżącym do 535 tys. ha, tj. o ponad 200 tys. ha więcej niż w roku ubiegłym.

Znaczenie kukurydzy polega przede wszystkim na możliwości uzyskania wysokich plonów zielonej masy, nawet do 700—800 q (my uzyskujemy przeciętnie 300—400 q), co równa się wartości 14—16 tys. jednostek owsiaków.

Dla przykładu w celu uzyskania takiej ilości jednostek owsiaków z 1 ha trzeba byłoby uzyskać plon ziemniaka w wysokości ponad 120 q, względnie 640 q ziemniaków. Jasne, że łatwiej jest otrzymać 800 q kukurydzy, niż 120 q ziemniaka, czy 640 q ziemniaków. Zwiększa, że plon w wysokości ponad 700 q kukurydzy niektórzy rolnicy naszego regionu już uzyskują.

Innymi zaletami kukurydzy są między innymi nieduże wymagania glebowe i wodne (takie warunki glebowo-klimatyczne panują w naszych województwach), możliwość uprawy kilka lat po sobie oraz pełnego zmechanizowania uprawy, pielęgnacji i zbioru. Celowo pomijamy w naszych rozważaniach nieporównywalną zaletę kukurydzy jako uprawy na ziarno, gdyż w warunkach naszego regionu w zasadzie nie praktykuje się tego kierunku wykorzystania kukurydzy, chociaż w Polsce areal uprawy tej rośliny na ziarno w r.

bież. wyniesie około 50 tys. ha. Ma to dużą wagę ze względu na deficyt pasz treściwych w Polsce oraz konieczność importowania ponad 0,5 mln ton ziarna kukurydzy w skali rocznej.

Jedyną konkurencyjną rośliną w stosunku do kukurydzy pod względem wydajności paszowej jest burak cukrowy oraz kukurydza paszowa. Dotychczas — w naszym kraju oraz regionie — burak cukrowy posiadał głównie znaczenie przemysłowe, jako surowiec do produkcji cukru. Ze względu na gwałtowny wzrost cen na cukier na rynkach światowych w latach 1972—1974 oraz z tytułu wysokich nakładów pracy żywej na uprawie i zbior buraka cukrowego, roślina ta uzyskała w naszym kraju poważny przywilej w postaci wysokiej opłacalności.

Nie negując pierwszorzędного znaczenia buraka cukrowego dla potrzeb przemysłu, a w tym i ludności (zjadamy w przeciętnie 100 g buraka cukru codziennie), w 1985 — 33 kg, w 1975 roku — 41 kg, a w 1980 roku — przewidywane spożycie wyniesie 46 kg), należy uwzględnić wrażliwość buraka cukrowego na choroby i szkodniki, co powoduje konieczność dodatkowego liście (70—100 proc. plonu buraków), wysiłki oraz melasę. Wliczając do wartości paszowej korzenie buraka cukrowego oraz liście buraczane okazuje się, że za ostatnie cztery lata średni ich plon w województwie białostockim wyniósł ponad 600 q (320 q korzenie i 280 q liście), co odpowiada wartości 16,4 tys. jednostek paszowych. Jeśli tę wielkość przyjmiemy za 100 proc. i porównamy ją z wydajnością innych roślin pastewnych za okres 1972—1975, to okaże się, że kukurydza stanowiła 72 proc. tej wartości, ziemniaki 30 proc. (ziarno plus siana), ziemniaki 32 proc., lucerna na zielonkę 34 proc., a kończyła na sianie 32 proc.

Z powyższego porównania wynika, że burak cukrowy jest w warunkach regionu północno-wschodniego Polski bezkonkurencyjną rośliną pastewną.

ZIEMIANKI W CENIE

Inną cenną paszą są ziemniaki. Zawierają one jednak mniej białka, a znaczna zawartość wody utrudnia ich przechowywanie i konserwację. Ze względu na wysoki udział w strukturze zasiewów (prawie 20 proc.) oraz tradycje w skarmianiu przez trzodę chlewną, ziemniaki posiadają w naszych warunkach ciągle ogromne znaczenie.

Ogółem na pasze przeznaczają się niemal 60 proc. zbiorów ziemniaków, około 20 proc. skupuje państwo dla przemysłu oraz na zaspokojenie potrzeb rynku; pozostałe ilości zaś stanowią sadzonki oraz straty gospodarcze powstające podczas przechowywania.

W najbliższym pięcioleciu powierzchnia uprawy ziemniaków w naszym województwie naszego regionu zmniejszy się o kilka tysięcy ha, w związku z czym kapitałowego znaczenia nabiera problem zwiększenia ich plonów oraz racjonalniejszego — niż dotychczas — wykorzystania zbiorów. Chodzi o to, aby plony ziemniaków w okresie do 1980 roku wzrosły do poziomu 230—250 q, natomiast zużycie na 1 sztukę statystyczną trzody zmalało z około 11—12 q obecnie do 8—9 q.

Z rozważań naszych wynika, że intensyfikacja produkcji pasz na gruntach ornych wymaga zastępowania roślin mniej wydajnych roślinami dającymi największą jednostkę paszową przy ogólnej poprawie agrotechniki oraz zwiększeniu poziomu nawożenia. Zapewni to wzrost produkcji pasz gospodarskich na miarę potrzeb rozwijającego się pogłowia zwierząt.

Łomżyńskie zaprasza

W planach perspektywnych woj. łomżyńskiego założono zagospodarowanie wielu atrakcyjnych turystycznie rejonów i miejscowości, uzupełnienie bazy noclegowej, sieci zakładów gastronomicznych, budowę szeregu nowych obiektów. Sądząc jednak z tegorocznych ofert, zapoczątkowanie procesu zmian na lepsze nie nastąpi w bieżącej sezonie. Dla przybyłych z innych województw zagwarantowano w tym roku wykazowo skromną bazę.

Ośrodek Sportu i Rekreacji w Łomżyńsku dysponuje np. tylko kilkudziesięcioma miejscami w kwaterach przywrotnych. Podobnie jest w Nowogrodzie w niezwykle atrakcyjnej miejscowości, gdzie urządzone skansen kurpiowski. W Ciechanowie taki sam ośrodek dysponuje 100 miejscami nad zalewem. Istnieje tu również możliwość korzystania ze sprzętu wodnego w miejscowej wypożyczalni.

W Koźle nad rzeką Pisa, należąca do tych nielicznych w kraju rzek, w których można jeszcze spotkać takie gatunki ryb jak jęzior i jęzior (bardzo cenne na zanieczyszczenia), turysty mają do dyspozycji załadowane 60 miejsc noclegowych. W Prostkach nad Sec, Turzyłowem urządzone camping z polem biwakowym. Na miejscu czynna jest wypożyczalnia sprzętu sportowo-wodnego.

Najlepiej chyba wyposażony jest Ośrodek Sportu i Rekreacji w Grójcu. Nad jez. Rybitwa w Czarnej Wsi może wypoczywać jednocześnie ok. 200 osób. Przy ośrodku jest stowiska oraz wypożyczalnia sprzętu sportowego.

Jest to praktycznie pełna lista ośrodków, które otwarte są dla turystów „z zewnątrz”. Informując o tym, osoby odpowiedzialne za rozwój turystyki sportu i rekreacji dodają z rozbijającą szczerością: „zresztą i tak większość miejsc jest tam od dawna zarezerwowana...”

MALGORZATA NOM



Andrzej Werpachowski, dyżurny technik dokonuje przełączeń na napięciu 15 kV.

Płyną megawaty

Bezawaryjną pracę rozdzielni zapewnił polski autotransformator 220/110 kV zainstalowany podczas modernizacji.

W głównym punkcie zasilania pracuje tylko sześciu ludzi. Dyżur jest ciągły, szczególnie trudny w niedziele i święta.

Na dyżurze zastajemy Andrzeja Werpachowskiego, 21-letniego technika.

— Nie boimy się młodym powierzyć tak odpowiedzialnej funkcji. Andrzej sprawdził się już w wielokrotnym działaniu — mówi kierownik obiektu, Edward Lewończuk. — Gdy podczas burzy zapalił się odgromnik zaworowy na transformatorze, tylko przez dwie minuty część miasta była bez światła, to jego zasługa.

Na co dzień nie doceniamy pracy energetyków. Dopiero gdy zabraknie światła rozdzielają się telefony w zakładzie energetycznym. Od szybkości i właściwego działania dyspozytora w dużej mierze zależy ciągłość dostaw energii elektrycznej dla regionu.

Tekst i zdjęcia: KRZYSZTOF ŚWIDERSKI

W świetle badań

Władza bliżej — skarg mniej

Prawdopodobnie nigdy nie doczekamy się aż tak szerokiej sytuacji, by na styku urząd — władza — obywatel nie dochodziło do żadnych konfliktów. Z całą pewnością natomiast istnieje spora szansa na to, aby powodów do narzekania i skarg było coraz mniej. Przykładem tego służyć tu może dokonana w naszym kraju reforma organów administracji państwowej; dzięki bowiem przybliżeniu władzy do obywatela, lepszej znajomości rzeczy przez urzędy oraz uściśleniu kompetencji i odpowiedzialności, liczba skarg kierowanych do wyższych instancji wyraźnie zmalała.

Liczba skarg i wniosków obywateli dotyczących działalności administracji państwowej (kierowanych do Ministerstwa Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska) w roku ub. w porównaniu do roku 1973 była niemal o połowę mniejsza. Gdy w ostatnim roku przed powołaniem gmin wyniosła ona ponad 20,6 tys. w pierwszym roku ich funkcjonowania, czyli 1973 zmalała do 16,4 tys., a w 1975 roku do 10,9 tys.

Najwięcej zażaleń, prowokujących ludzi do odwołania się aż do ministerstwa, budzą sprawy mieszkaniowe, głównie przydziały i przekwaterowania. Na drugim miejscu plasują się sprawy związane z gospodarką przestrzenną i nadzorem budowlanym. Coraz większa procentowa ilość skarg w tym zakresie dotyczy budownictwa jednorodzinnego i letniskowego. Małeje natomiast generalnie ilość skarg na pracę administracji budynkowej, choć wynika to — jak można sądzić — głównie z większej odpowiedzialności za te sprawy organów szczebli niższych niż ministerstwo.

Z analizy skarg i zażaleń wynika, że przyczyny ich powstawania tkwią zarówno w złej pracy niektórych urzędów, jak też w niedoskonałości przepisów prawnych, które pozostają w tyle za tempem przemian społecznych, wreszcie — w słabej orientacji obywateli co do kompetencji organów administracji państwowej niższych szczebli. W czerwcu ub. roku w ramach trzeciego etapu reformy administracji terenowej przekazano naczelnikom gmin i naczelnikom miast ok. 300 uprawnień, zastrzeżonych poprzednio dla organów wyższego szczebla. Warto tu odnotować, że mimo okresu „docierania” władze najniższych instancji poradziły sobie ze zwiększonymi obowiązkami nieźle, bo ogółem zaskarżonych zostało tylko 0,5—3 proc. wydanych przez nich decyzji.

Wiara w większą skuteczność odwołania skierowanego do wyższej instancji sprawia, że skarżący się wolą od razu pisać do urzędów wojewódzkich niż załatwiać sprawę niżej, choć i tak niemal połowa spraw wraca ze względu na kompetencje do jednostek podstawowych.

RAFAL REJDAK

Ciąg dalszy ze str. 3

my. Zwiększamy stado matek, to wymagania ustawy znacznie przekroczyły.

Z tymi hektarami Klimaszewskich jest tak. Połowa to łaki i pastwiska. Reszta to ziemniaki, buraki i ziemniaki. I to jak rozłożył Kupiński. 30 ton nawożenia mineralnego za jednym zamachem. Tyle, co pozostałych 17 gospodarstw w Gardlinie razem. Spółka na hektar ponad 400 kg azotu, potasu i fosforu w czystym składniku. Zbierają z hektara po 50 q pszenicy, 40 q jęczmienia, 500 q buraków cukrowych.

1200 q buraków pastewnych, 110 q siana. Produkcja roślinna na poziomie duńskim. Wszystko z myślą o owcach. Zboże sprzedają państwu, a za to otrzymują przydział mieszanek przemysłowych. Buraki cukrowe zabiera cukrownia w Łapach, z której wracają wysiłki; liście pozostają w gospodarstwie w formie kiszki. Buraki pastewne oczywiście wyłącznie dla owiec. Tak samo trawy i siano, a ponadto marchew czerwona i biała. Tylko z ziemniaków owce nie mają, bo zakupuje je i przeobraża w całości przemysł. Ale nie ziemniakiem owca żyje.

Przyjeżdża do Klimaszewskich wielu rolników zainteresowanych owcami. Podpatrzeć, poradzić się, wymienić doświadczenia. W maju był inżynier z Kieleckiego, który organizuje zespół hodowlany owiec i trafił aż do Gardliny.

Klimaszewscy przyjmują każdego gościnnie, chętni do rozmowy, nawet gdy przybył przeszkodził im w codziennej robocie. Nie ukrywają niczego, nawet przykrych doświadczeń.

— Nie tak dawno padło nam 10 owiec — opowiada senior. — Zachodził się w głowie, dlaczego? Zdrowe były, i raptem padły! Przecież najemny nie od dziś. Zastanawiali się fachowcy z dyplomami naukowymi. Badali i tak, i siak. I wiecie, co się okazało? Pasza miała za dużo białka! Nastąpiło przebieganie organizmów. Ujęliśmy białka i po kłopotach. Nie pada już ani sztuka.

— Nie taka to łatwa hodowla rozmowy, nawet gdy przybył przeszkodził im w codziennej robocie. Nie ukrywają niczego, nawet przykrych doświadczeń.

— Nie tak dawno padło nam 10 owiec — opowiada senior. — Zachodził się w głowie, dlaczego? Zdrowe były, i raptem padły! Przecież najemny nie od dziś. Zastanawiali się fachowcy z dyplomami naukowymi. Badali i tak, i siak. I wiecie, co się okazało? Pasza miała za dużo białka! Nastąpiło przebieganie organizmów. Ujęliśmy białka i po kłopotach. Nie pada już ani sztuka.

Nie taka to łatwa hodowla

dziewiale, sprzedano do Łap, z uzasadnieniem: „nie było zbytu”.

Skończyła się „Polska powiatowa”, ale czasem można natknąć się na zwolenników „gminnej”. Niedawno na walnym zgromadzeniu Banku Spółdzielczego w Zambrowie przedstawiciel władz gminy skrytykował Ireneusza. Publicznie, zza stołu przydziałowego.

— Z Klimaszewskiego nie mamy żadnych korzyści. Materiał hodowlany z jego gospodarstwa idzie poza granice gminy! Nie wytrzymał Ireneusz: — Ja nie jestem tu kompe-

tenny, lecz Przedsiębiorstwo Obrótu Zwierzętami Hodowlanymi. Ono skupuje i rozprządza owce. Mam sporo materiału hodowlanego odstawić do jesieni. Niech towarzyszy tak załatwia, by owce pozostawały w gminie!

Denerwuje obu Klimaszewskich, gdy mieszkanki paszowe przeznaczone dla ich gospodarstwa jadą samochodami mieszalnymi pasz z Łomży do GS w Zambrowie, mijając po drodze ich zabudowania. Potem wracają z Zambrowa samochodami GS. Gdzie tu sens? Nie można od razu przywieźć do gospodarstwa? Oszczędziłoby benzyny i przeładunku. Napisał w tej sprawie list do WZGS w Łomży. Nic się nie zmieniło...

Ireneusz ożenił się. Zona po Technikum Rolniczym, pomaga mu w prowadzeniu gospodarskich rachunków. Starsi Klimaszewscy cieszą się trzyletnią Wioletką. Uda-

ła się wnuczka, ładnie już mówi, a reżolutna! Przydałby się nowy dom. Stary stał się ciasny. Senior zastanawia się:

— Jak stawiać dom, to najładniejszy w okolicy. Owczarnie mamy porządne, zadbałmy o to, z czego rolnik chleba je, to teraz nam się należy mieszkanie wygodne. Wiesz co Ireneusz? Słyszałem, pod Łapami piękny dom pobudowali. W gazecie czytalem, że w Nowym Stojle kuto Janowa też nowego budynku stoł. Trzeba nam się wybrać i obejrzeć.

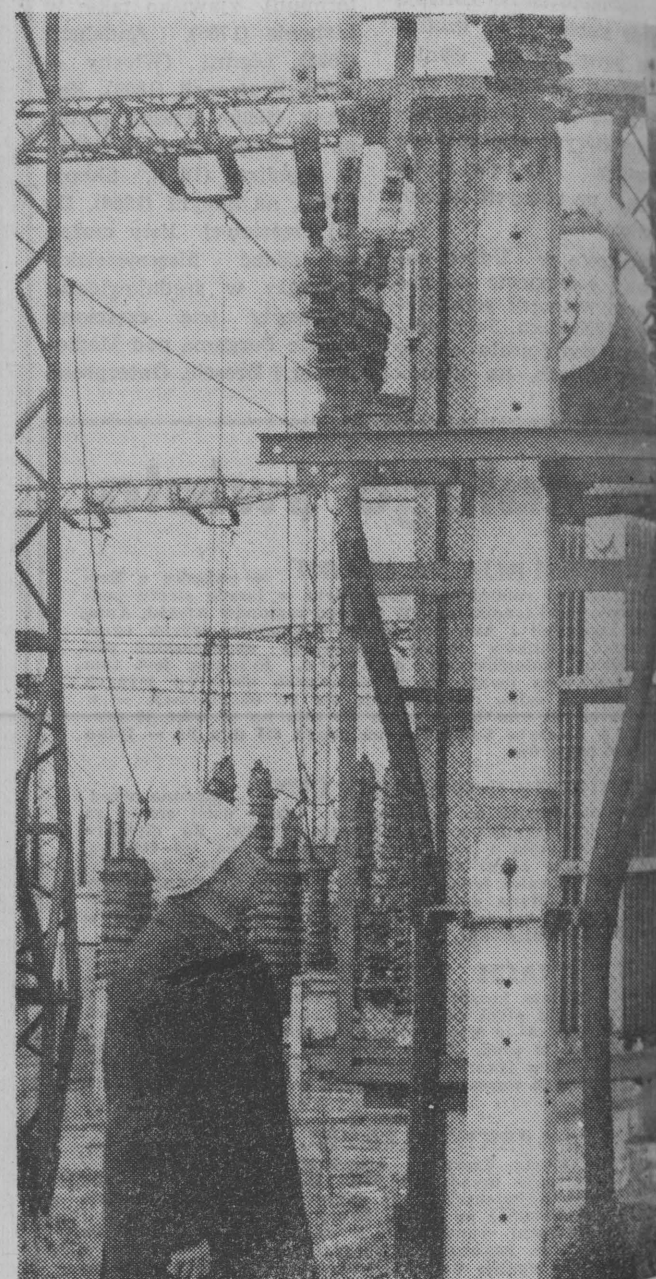
Ireneusz potakuje. Budowa domu postanowiona. Rozpoczną ją w roku przyszłym. Plac wyznaczony. Tak, projekt musi być porządny, nie byle jaki.

Eugenia Klimaszewska, zakochana w Wioletce babcią, próbuje zdobyć Ireneusza dla swoich zamysłów: — Ireneusz, może by tak krowę kupić, kilka kurek? Dziecko jest, to przydałoby się mleczko, maselko, serek, jajeczka. Co do własnej krowy to od własnej. Zawsze świeżuchne.

— Przecież świeże mleko i jajka bierzemy od sąsiadów. Jak mamie mało, to kupować więcej.

— To nie to samo — broń swego stanowiska matka. — Mamo, krowy trzymać nie ma gdzie, kury u owiec nabrudzą. Po co nam kłopot? Mama wie, co to specjalizacja. Jak chcę wypić szklankę piwa, nie będę browaru budować!

ANDRZEJ BALKOWIEC



Kierownik GPZ, Edward Lewończuk kontroluje napiętną rozdzielnię.

wiedza • technika • nowoczesność • wiedza • technika •

Powtarzające się anomalie pogody — ciepłe zimy w Europie, długotrwałe susze w Afryce, katastrofalne deszcze w południowej Azji, śniegi i mrozy w Meksyku, upały w Arktyce wzbudziły duże zainteresowanie meteorologów i klimatologów. Na ostatnim kongresie Światowej Organizacji Meteorologicznej (WMO) w 1975 r. w Genewie postawiono pytanie — czy klimat się zmienia? Grupa międzynarodowych ekspertów podjęła badania nad współczesną ewolucją klimatu. Warunki klimatyczne mają ogromne znaczenie dla rozwoju ludzkości, gdyż od nich zależą zasoby żywności, energii i wody.

Rozpoczęto systematyczne badania nad współczesnymi zmianami klimatu. Klimat w poprzednich wiekach ulegał różnym wahaniom — podobnie będzie zmienił się w przyszłości. Zaburzenia spowodowane są nie tylko zmianami temperatury powietrza, ale także zmianą zasięgu polarnych lodów, wiecznej zmarzliny, pokrywy śnieżnej w górach. Duży wpływ mają także zmiany intensywności, rozkładu opadów deszczu. W badaniach klimatycznych trzeba uwzględnić wszelkiego rodzaju odchyleń od norm jak: susze, powodzie, gwałtowne zmiany lodowców i wiecznych śniegów. Interesujący jest tu mechanizm tych zjawisk i ewentualna cykliczność ich występowania.

EPOKA LODOWCOWA?

W ciągu ostatniego miliona lat było na ziemi cztery okresy lodowcowe przedzielone okresami ciepła. Czas szczególnych zlodowaceń wynosił od kilkunastu do kilkudziesięciu tysięcy lat. W okresie zlodowaceń poziom mórz był niższy o ok. 100 — 150 metrów niż obecnie. W tym czasie średnia temperatura powierzchni ziemi zmieniła się zaledwie o kilka stopni, ale tej niewiel-

Wokół kaprysów pogody

kiej różnicy towarzyszyły już duże zmiany klimatyczne. Zdaniem wielu naukowców Ziemia jest obecnie w okresie międzylodowcowym. Ostatnia epoka lodowa skończyła się ok. 8-10 tys. lat temu. Inne okresy międzylodowcowe były tak samo ciepłe i nie trwały krócej niż 20 tys. lat. Niektórzy naukowcy są zdania, że następne tysiąclecie przyniesie już znaczne ochłodzenie klimatu. Co więksi pesymiści uważają, że nowa epoka lodowa już trwa, a zaczęła się ok. 2,5 tys. lat temu. Jednak zdaniem ekspertów przypuszczenia, że nastąpić zakłócenia klimatyczne są sygnałem zbliżającej się epoki lodowej, są mało realne.

Warto przypomnieć, że w niedawnej przeszłości przeżyliśmy już tzw. małą erę lodowcową w okresie XV-XVIII w. Wystąpiło wtedy ochłodzenie klimatu, które odbiło się ujemnie na gospodarce Europy — m.in. zmniejszyło zasięg uprawy winorośli. Jednocześnie obniżyła się granicy wiecznych śniegów w Alpach spowodowało zablokowanie przełęczy i konieczność szukania nowych szlaków handlowych. Potem przyszło ocieplenie, które w Europie trwało aż do lat 40-tych naszego stulecia. Od połowy XX wieku za-

razsze będzie on równie korzystny jak teraz. Jest jeszcze zbyt mało materiałów porównawczych, aby określić kierunki ewolucji klimatu. Systematyczne obserwacje meteorologiczne prowadzone są dopiero od 200 lat. Wykorzystuje się różne zapiski kronikarskie oraz prowadzą badania pośrednie, jak pomiary izotopów starego lodu i śniegu, badania osadów z mórz i jezior oraz słoju starych drzew. Już te fragmentaryczne badania wskazują, że klimat nigdy nie był stabilny i zawsze ulegał różnym wahaniom.

Ostatnio coraz większy wpływ na klimat wywiera działalność człowieka. Wytwarza się sztucznie ogromne ilości energii cieplnej, zaś zwiększająca się ilość dwutlenku węgla w atmosferze może spowodować powstanie tzw. efektu cieplarni poprzez zatrzymywanie ciepła. Zjawiska te mogą spowodować do końca naszego stulecia podwyższenie temperatury o 1 stopień — co przyspieszy topnienie lodów polarnych. Występują też czynniki odwrotne — zanieczyszczenia atmosfery mogą zmniejszyć dopływ promieniowania słonecznego i spowodować ochłodzenie się klimatu. Jednak w tej chwili trudno jest przewidzieć, jakie czynniki przeważą. Czy działalność człowieka wpłynie na ocieplenie, czy na ochłodzenie klimatu? Problem ten wymaga dalszych badań.

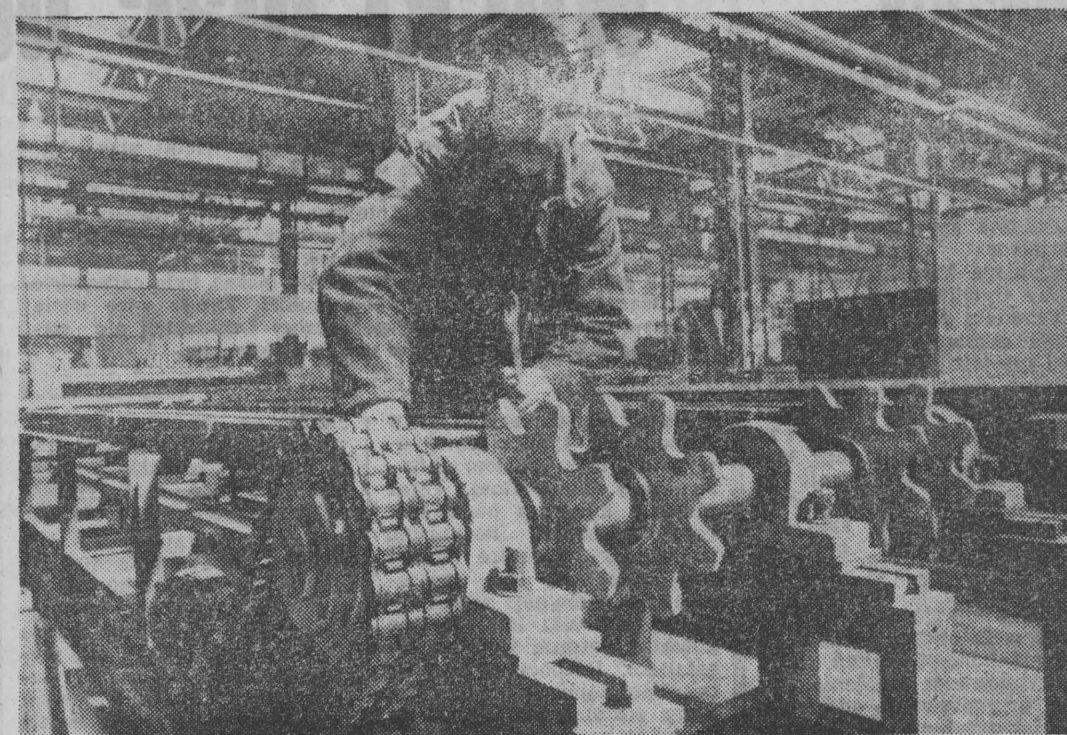
Przewiduje się dalsze nasilenie badań w celu ustalenia czynników mających wpływ na zmianę klimatu. Dotyczy to zwłaszcza rejonów polarnych, pas tropikalnego, wyższych warstw atmosfery, a także ustalenia wzajemnego wpływu oceanów i atmosfery ziemskiej. Rozwijają się także badania nad zmianami klimatu, tymiż w przeszłości oraz nad prognozowaniem ewolucji klimatu w przyszłości.

ANDRZEJ MARKERT

czło się ponowne ochłodzenie. Są wprawdzie ciepłe zimy — ale za to chłodniejsze wiosny i lata. W pewnym okresie średnia temperatura półkuli północnej zmniejszyła się o niecałe 0,3 st. To doprowadziło do różnych spekulacji na temat rychłego nadejścia ery lodowcowej. Jednak z początkiem lat 70-tych temperatury wróciły do normy i naukowcy skłonni są rozpatrywać to zjawisko jako przejściową zmienność klimatyczną — a nie stałą tendencję do oziębiania się.

MAMY „NORMALNY KLIMAT”

Według opinii ekspertów z WMO mamy teraz „normalny klimat”. Istnieją obawy, że w przyszłości nie



NA ZDJĘCIU: Piotr Kitowski montuje transporter i prze nośniki rolkowe dla FSM w Bielsku. CAF—Stan

To ciekawe

LOTY POD ELEKTRONICZNYM NADZOREM

Nowy elektroniczny system kontroli ruchu lotniczego podnoszący bezpieczeństwo lotów i zwiększający możliwości eksploatacyjne lotniczych armatoriów, zainstalowany będzie w ZSRR. System, którego sprawnym dostawcą jest szwedzka firma Stansab Elektronik AB, obejmuje łączenie komputerowy plan lotów, dane z radarów oraz urządzenia do zobrazowania na monitorach. Elementy systemu zmontowane są w postaci modułów, co zapewnia mu dużą elastyczność (możliwość modyfikacji zgodnie z występującymi potrzebami). Centralne urządzenie systemu — kontroler obszarów — zainstalowane będzie w Moskwie. Aparaturę kontrolną końcową zainstalują natomiast w Moskwie, Kijowie i w miejscowości Mineralnyje Wody (w połowie drogi między Morzem Czarnym i Kaspijskim).

TLENIEK GLINU Z POPIOŁU

Interesujące badania nad możliwością odzyskiwania tlenku glinu z tobnego popiołu, pochodzącego z elektrowni opalanych węglem, prowadzone są w Hiszpanii. Naukowcy uniwersytetu Owiedo szacują, że z 1,8 mln ton węgla spalane rocznie w trzech badanych przez nich elektrowniach, można by otrzymać ok. 160 tys. ton tlenku glinu. Wobec stale rosnącego zapotrzebowania na ten cenny surowiec, pracami hiszpańskich uczonych interesują się nie tylko naukowcy innych krajów, ale także menedżerowie wielkich firm.

BAKTERIE NA STRAŻY PRZYRODY

Problem ochrony przyrody to w znacznej mierze problem odpowiedzialności wczesnego wygnania o występujących zagrożeniach. Zdaniem wielu ekspertów dużą pomoc mogą tutaj oddać czułości bakterie, konkretnie gatunki posiadające właściwości bioluminescencyjne. W przypadku trafienia na odpowiadające im „bakterie” (dla przyrody szkodliwe) bakterie te zmieniają ilość wydzielanego światła, w zależności od ilości danego składnika. Jak wykazały badania, światłość niektórych gatunków „świetlistych” bakterii jest aż nieporównywalnie — wykorzystując ona obecność miedzi, kobaltu, manganu i innych pierwiastków znajdujących się w środowisku wodnym i w powietrzu, nawet gdy zawartość pierwiastka określa się stosunkiem 1:1 miliona. (Interpress).

Stala modernizacja zakładów przemysłowych zmusza do opracowywania coraz bardziej sprawnych rozwiązań transportu technologicznego, który staje się nośnikiem nowoczesności produkcji. Problemami tymi kompleksowo w skali kraju zajmuje się Przedsiębiorstwo Projektowania Dostaw Transportu Technologicznego i Składowania „Techmatrans” w Radomiu. Wiele opracowań przygotowało np. dla przemysłu motoryzacyjnego. Powstały tu projekty transportu technologicznego dla m. in. Fabryki Samochodów Małolitrażowych, dla warszawskiej FSO, zakładów Jelcza, a nawet dla czechoskiej Skody. Opracowuje się także rozwiązania dla zakładów POLAR we Wrocławiu, Zakładów Radiowych Kaspraka, Fabryki Maszyn Złotych i innych. W tym roku radomskie przedsiębiorstwo wykona produkcję na sumę 980 milionów zł. Posiada ono swoje zakłady produkcyjne m. in. w Radomiu, Opolu Lubelskim,ławie, Dzierżonowie oraz własny ośrodek badawczo-rozwojowy.

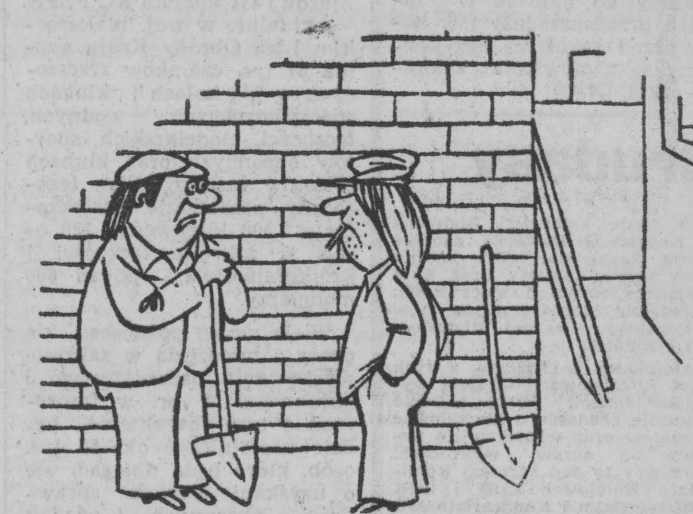
Zdjęcia: CAF—Stan

Dlaczego żyto żółknie

Bardzo często obserwuje się, że żyto wysiane na słabych, piaszczystych glebach żółknie, po czym stopniowo obumiera. W rezultacie plonowanie mocno się przesuwa i plony są znacznie niższe od przewidywanych. Rolnicy mówią wtedy: — „wypaliło”.

Interesujących przykładów dostarczają doświadczenia przeprowadzone na skrajnie zdegenerowanych glebach piaszczystych w okolicach Czerska p/Chojnicami i Piechach p/Bydgoszczą nadających się według powszechnego już mniemania — jedynie do zalesienia. Wyniki trzech kolejnych doświadczeń wykazały, że najwyższe plony daje połączenie pełnego nawożenia azotowego, fosfo-

rowego i potasowego z jednoczesnym wprowadzeniem do gleby dużych ilości wapna nawozowego lub wapna magnezowego lub wapna magnezowego. Na poletkach kontrolnych, bez żadnego nawożenia, osiągnięto plon żyta w wysokości 4,3 q z jednego ha. Polećka zaś zasilana dawką nawozów mineralnych — azotowych, potasowych i fosforowych dała zbiory 6,9 q z jednego ha. Polećka zaś zasilona tą samą ilością nawozów mineralnych z dodatkami 3 ton wapna rolniczego pozwoliła uzyskać z jednego hektara gruntu plon 20,6 q z ha. Najwyższe plony, wynoszące 25,2 q, uzyskano z kombinacji pełnego nawożenia mineralnego, wapna i z dodatkami 60 kilogramów czystego magnezu na hektar.



— Nikomu dziś wierzyc nie można. Mistrz mówił, że przyjdzie dopiero o 10-tej, a był już od rana.

DIKOBRZ (CSRS)

NOWOŚCI ROLNICZE

Kompostownik z tworzywa

Jedną z angielskich firm produkującą wykonane z tworzywa sztucznego kompostowniki, których jedną częścią metalową jest dno w kształcie rusztu. Umocniona to dostęp powietrza do kompostu, który od dołu. Słany boczny pokrywający się z podłużnych płyt wykonanych z polichloru winylu. Płyty są profilowane — jedno obrzeże wzdłużne ma występ, drugie zaś — odpowiadające temu występowi gniazdo. Występ każdej płyty wsuwa się w gniazdo płyty sąsiedniej i w ten sposób powstaje zamknięta ściana boczna. Każda płyta ma 4 otwory wentylacyjne, a u góry zaopatrzona jest w zaczep, spełniający rolę guzika, którymi przylpina się elastyczna pokrywa z polichloru winylu, chroniąca kompost przed deszczem. Tego rodzaju kompostowniki z tworzywa sztucznego zdają egzamin. Są one odporniejsze na działanie czynników atmosferycznych, drobnoustrojów i owadów niż drewno.

„Kolos” napromienia nasiona

Napromieniowywanie nasion przeznaczonych do siewu promieniami gamma ma na celu poprawienie jakości nasion, przyspieszenie dojrzewania roślin i zwiększenie plonu. Przemysł radielki podjął produkcję przewoźnych urządzeń o nazwie „Kolos”, przeznaczonych do napromieniowywania nasion zbóż, roślin motylkowych i innych bezpośrednio na polu. Źródłem promieniowania jest izotop ceszu. Urządzenie zasilane jest prądem zmiennym o napięciu 127/220 V. Materiał siewny powinien mieć wymiary nie większe niż 15 mm, a wilgotność — maksimum 12 proc.

Deszczowanie

chroni przed przymrozkami

W Związku Radzieckim przeprowadzono badania nad skutecznością deszczowania jako ochrony przed przymrozkami. Badania te prowadzone były w warunkach klimatycznych rejonu moskiewskiego. W czasie przymrozków, kiedy temperatura powietrza waha się do 3 st. C, właściwa temperatura powietrza stanowiąca wystarczającą ochronę roślin można zapewnić za pomocą deszczowania o intensywności od 0,03 do 0,11 mm wody na minutę. W rejonie moskiewskim deszczowanie ochronne rozpoczyna się, kiedy temperatura powietrza obniża się do 0 st. lub —0,5 st. — przy oblodzeniu deszczowanie prowadzone do czasu zniknięcia lodu z roślin.

Lasery w służbie melioracji

W Związku Radzieckim wyprodukowano celownik laserowy typu LW-5 przeznaczony do niwelacji. Zasilanie przyrządu może następować z sieci prądu zmiennego lub z akumulatora o napięciu 12 V. Zastosowanie celownika laserowego umożliwia w sposób ciągły kontrolę pracy koparki, korygowanie układania rur oraz prowadzenie prac melioracyjnych nawet w warunkach złej widoczności, a nawet nocy.

Dodatek do pasz — większa waga

W Stanach Zjednoczonych opatentowano specjalny środek, który dodany do paszy lub do wody przeznaczanej do picia dla drobiu staje się czynnikiem wzrostowym. Powoduje wzrost masy ciała i zwiększenie stopnia wykorzystania pokarmu. W czasie badań doświadczalnych podawano kurczakom środek w normalnych warunkach stosowanych w przemyśle drobiarskim. (PAI)

Z KSIĘGARNI PÓŁKI

Jan Karpiński, Franciszek Kosiński: Praktyczne nauczanie zawodu w szkołach elektrycznych i mechanicznych. Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne 1975. „Bibliotekę Metodyk Szkolnictwa Zawodowego”. Autorzy omawiają psychologiczne podstawy prowadzenia zajęć praktycznych, metody nauczania zawodu i zasady przygotowania się nauczyciela do zajęć. Książka przeznaczona dla nauczycieli zawodu oraz słuchaczy pedagogicznych studiów technicznych i studiów naukowych.

Bolesław Mazur, Marian Wessely: Nauczanie fizyki w klasie VIII. Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne 1975. Przewodnik przedmiotowo-metodyczny opracowany przez Instytut Pedagogiczny w Warszawie, oparty na badaniach prowadzonych w szkołach województwa lubelskiego, które dały do wprowadzenia do masowej praktyki szkolnej nowych metod nauczania, tak by jak najszybciej przekazywać teorię z praktyki. Autorzy postulują, by celem głównym nauczania fizyki w szkole podstawowej było przygotowanie ucznia do życia w warunkach nowoczesnej cywilizacji i kultury.

Longin Paluszkiwicz: Ergonomiczne właściwości przyrządów wyznaczeniowych i sterowniczych. IW CRZZ 1975. W książce tej omówiono wymagania, jakie powinny spełniać urządzenia sterownicze i sygnalizacyjne stosowane w przemyśle by najszybciej odpowiadały psychologicznym właściwościom człowieka. Praca przeznaczona dla konstruktorów maszyn i urządzeń, pracowników bhp, psychologów i lekarzy zakładowych.

W.K. Lipałow, K.E. Kolini: Oprogramowanie podstawowe maszyn cyfrowych. PWN 1975. Autorzy omawiają zasadnicze problemy projektowania oprogramowania podstawowego maszyn cyfrowych pracujących w systemach automatuzyjnych i sterowniczych. W książce omówiono podstawy teorii oraz projektowania i inżynierów zajmujących się teorią oraz projektowaniem oprogramowania sterujących maszyn cyfrowych. (ich)



Zakłady Mechanizmów Precyzyjnych „Mera-Poltek” w Łodzi są snanym w kraju producentem budzików, przedkościomierzy i obrotomierzy. NA ZDJĘCIU: Barbara Rajchert montuje przedkościomierz do „Flata 126 P”. CAF — Zbrannecki

Moto ramka

Rzecz o akumulatorach

Przy dłuższej eksploatacji samochodu może zaistnieć przypadek wyładowania akumulatora. Czynność powtórzonego nalożenia należy powierzyć odpowiednio przygotowanej placówce. Po przywróceniu pełnej sprawności należy akumulator wytrzeć do sucha, wyczyścić kłody oraz sprawdzić drożność ich otworów wentylacyjnych. Końcówki akumulatora („+” i „—”) lekko smarujemy wazeliną techniczną. Dobrze jest, jeśli akumulator w swoim samochodzie umieścimy na podkładce amortyzującej, najlepiej

na kawałku gumy ze starej dętki. Mocowanie końcówek akumulatora z odpowiednimi przewodami musi być mocne i pewne. Popularnie zwane klemy powinny przylegać do nich całą powierzchnią. Niedbale połączenie akumulatora z instalacją elektryczną pojazdu może być przyczyną dużego spadku napięcia w obwodzie rozrusznika i spowodować w rezultacie jego się działanie.

Za tydzień o akumulatorach sucholadowanych i zasadach ich eksploatacji. (JAG)

Przed VII Kongresem Techników Polskich

O sprawach ochrony środowiska powiedziano wiele w dyskusji przed Kongresem Techników Polskich. O głównych tematach tej dyskusji mówi przewodniczący zespołu problemowego, zajmującego się kształtowaniem i ochroną środowiska obecnego Kongresu, mgr inż. Stefan Farjaszewski.

Już na poprzednim Kongresie akcentowano, że przy określaniu zadań techniki w procesie intensyfikacji gospodarki narodowej sprawy środowiska życia i pracy człowieka muszą być uwzględnione w sposób gwarantujący skuteczną ochronę tego środowiska. Dotyczy to przede wszystkim zagadnień gospodarowania wodą dla potrzeb całej gospodarki, ochrony przeciwpożarowej, wody przy szkodliwych zanieczyszczeniach. Postulowano, że podstawą racjonalnej polityki w tym zakresie powinien być kompleksowy plan zagospodarowania kraju, stanowiący integralną część planu rozwoju społeczno-gospodarczego. Obecny, VII Kongres poświęci sprawom ochrony środowiska bardzo wiele uwagi. Powołano IV Zespół Problemowy ma za zadanie właśnie prowadzenie dyskusji nad sprawami

budownictwa oraz kształtowania i ochrony środowiska. — Poświęcamy wiele uwagi

pracowanie kompleksowego programu melioracji przeciwoerozyjnych.

Człowiek i przyroda

sprawie wody. Potrzeby wodne wzrastają w Polsce o 10 proc. rocznie. W porównaniu z innymi krajami jest to trend nadmierny, toteż pierwszym celem racjonalnej polityki jest obniżenie tego zapotrzebowania. Podkreślano, że zamknięcie obiegu wody w zakładach stanowi ważny środek zmniejszenia jej poboru, a więc zasada stosowania zamkniętych obiegów wody powinna być obowiązująca dla wszystkich nowo budowanych i rekonstruowanych zakładów. Pilną sprawą jest również o-

Na pewno będziemy mówili na Kongresie o tym, że wzrost indywidualnej motoryzacji oraz transportu publicznego zmusi nas do zastanowienia się nad modernizacją układów komunikacyjnych w miastach. Ważnym problemem jest wykorzystanie do budowy dróg ogromnej ilości odpadów komunalnych i przemysłowych. Dyskusja przedkongresowa wykazała, jak bardzo na sercu naszym inżynierów i techników leżą sprawy prawidłowego gospodarki przestrzennej. Decyzje, jakie zapadają obec-

nie i zapadną w najbliższych latach, będą miały decydujący wpływ na stan zagospodarowania kraju, stan środowiska przyrodniczego, warunki życia ludności. Myśl o prawidłowym kształtowaniu środowiska musi stanowić jeden z czołowych elementów w planowaniu przestrzennym osiedli, regionów i całych aglomeracji.

W dziedzinie kształtowania i ochrony środowiska wymagają uregulowania sprawy ochrony i rekultywacji powierzchni ziemi obejmujących wszystkie jej elementy: gleby, lasy, nieużytki, bagna, wyrobiska pokopalniane, tereny erozyjne, haldy.

W tej wielkiej dyskusji właściwie wszystkie postulaty adresowane są do nas — techników. W ten sposób chcemy do myślenia zmusić tysięcy inżynierów i techników tworzących nowoczesną gospodarkę. W procesie tworzenia nowej techniki mogą zrobić wiele dobrego, ale też mogą wiele skłócić. Ważne, żeby starali się robić tylko dobrze.

(Interpress)

Notował: ANDRZEJ LITEWSKI

Narady aktywno obrony cywilnej

W ostatnich dniach odbyły się w Białymstoku narady aktywne terenowych komend samoobrony oraz dowódców oddziałów specjalistycznych, z udziałem przedstawicieli Miejskiego Inspektoratu Obrony Cywilnej.

Tematem była ocena przebiegu szkolenia podstawowego i specjalistycznego poszczególnych oddziałów. Przedstawiciel Miejskiego Inspektoratu Obrony Cywilnej Urzędu Miejskiego — ppłk mgr W. Sokołowski — ocenił dotychczasowy przebieg szkolenia i stan gotowości obrony cywilnej w poszczególnych dzielnicach. Określił zarazem zadania wynikające z wytycznych szefa obrony miasta, obok kontynuowania szkolenia, należy przygotowanie oddziałów specjalistycznych do oczekujących ich ćwiczeń obrony cywilnej. (St.W.)

SUKCES Zespołu Szkół nr 1

Duży sukces odnieśli uczniowie Zespołu Szkół nr 1 w Białymstoku (Technikum Mistrzowskie) w ogólnopolskim konkursie na znakomitego problematę meczarską. W finałach, które odbyły się w Legnicy, reprezentacja szkoły w składzie: Anna Andruszewska, z klasy IV „c”, oraz Roman Kryger i Stanisław Szlachetka, z klasy IV „a” — zajęła drugie miejsce w kraju. Białostoccy uczniowie tylko o sześć punktów ustąpili reprezentacji Zespołu Szkół Spożywczych z Rzeszowa.

Nagroda w wysokości 15 tys. zł przeznaczona zostanie na wycieczki i obozy szkolne. (W-Z)

Filmy dla dzieci

Kino Związków Zawodowych zaprasza dzieci i młodzież na specjalne seanse z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka, które odbędą się w Kino „Teatrze „Związkowiec” o godz. 15 w dniach: 27 maja — „Przygody Huka Fina” (film produkcji radzieckiej), 28 maja — „Wydrapał pana Grahama” (film produkcji amerykańskiej), 29 maja — „Majmorysi i kosmoludki” (film produkcji polskiej).

Bilety do nabycia w ramach przedsprzedaży i w kasie przed seansem. Przyjmowane są zamówienia zbiorowe na wycieczki. (N-C)

Brudasy

Na trasie kolejowej Białystok — Kuznica Białostocka spotkać można nie opodal torów kolejowych liczne chwały oraz duże wysypiska śmieci i nieczystości. Szczególnie rażąco wygląda to w Białymstoku, Czarnej Białostockiej i Sokółce.

Tymczasem w każdym z tych miast zlokalizowane są stałe wysypiska śmieci. Trzeba ukłonić samowolne brudasy i nie zalewać mandatów oraz wniosków do kolegiów do spraw wykończenia. Kierujemy do adresów Komendy Miejskiej i Komendy Miejskiej w Białymstoku, Czarnej Białostockiej i Sokółce. Przydadzą się też tutejsi krakuscy pojadacy i miały miejsca niesześciwne wypadki.

Dlatego z uznaniem należy powitać decyzję ustawienia na tym niewłaściwym skrzyżowaniu sygnalizacji świetlnej. (gen)

Sygnalizacja światła

Skrzyżowanie ul. Mickiewicza z ul. Nowotki było jednym z najbardziej niebezpiecznych punktów ulicznych w naszym mieście. Często zdarzały się tutaj krakuscy pojadacy i miały miejsca niesześciwne wypadki.

Dlatego z uznaniem należy powitać decyzję ustawienia na tym niewłaściwym skrzyżowaniu sygnalizacji świetlnej. (gen)

LAPY

Wielki plac budowy

W minionej pięcioletniej Lapy stanowiły wielki plac budowy. Powstała największa w Europie cukrownia, budowano zakłady meczarskie, przystąpiono do rozbudowy Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego. Wielkie inwestycje — to czynnik niewątpliwie miastotwórczy. Przybyło sporo ludzi, głównie inteligencji technicznej. W szybszym tempie zaczęto budować mieszkania. Nareszcie można było całkowicie rozwiązać problem zatrudnienia kobiet. Zaszło więc wiele korzystnych zmian. Najstarsze rodziny Lapińskich nie pamiętają takiego ożywienia w swoim miasteczku.

Jednakże ten szybki zryw gospodarczy tym mocniej uwydatnił niski poziom infrastruktury komunalnej. Teraz przyszła kolej na odrabianie tych zaniedbań. Rozkopano wiele ulic, niektóre trzeba zmodernizować, inne poszerzyć. Na głównej arterii — ul. M. Nowotki instaluje się kolektor, jezdnie wykładają asfalem. Rozpoczęto budowę tak potrzebnego wiaduktu, który zostanie oddany do użytku w przyszłym roku.

Ogólny koszt budowy i modernizacji ulic wyniesie w br. ok. 10 mln zł, natomiast wiaduktu — ok. 45 mln zł.

Sprawa o kapitalnym znaczeniu dla miasta jest budowa mieszkań przez zakłady pracy. W blokach cukrowni zamieszkało ponad sto rodzin. W najbliższym czasie zostanie oddany do użytku hotel robotniczy o 220 miejscach. W budowie jest kolejny obiekt mieszkalny dla 55 rodzin. Tyle z budownictwa cukrowni. Natomiast ZNTK w ub. roku sfinansowały budowę bloku dla 90 rodzin. Tak sam budynek zostanie oddany do użytku również w bieżącym roku. Budownictwo zakładowe wprawdzie zapewnia mieszkańca tylko swoim pracownikom, lecz są to też mieszkańcy Łap, dzięki temu skracają się więc kolejki po mieszkania.

Kolejne prezenty dużych zakładów dla miasta to oczyszczalnia ścieków, wybudowana kosztem 70 mln zł oraz nowy stadion sfinansowany przez cukrownię. Co przydałoby się cukrowni? Przede wszystkim dom kultury z biblioteką, czytelnia itp. Takiej placówki miasto nie posiada. Dokumentację na ten obiekt wprawdzie już się opracowuje, jed-

Plenum ZW LOK w Białymstoku

W Białymstoku odbyło się niedawno plenarne posiedzenie Zarządu Wojewódzkiego LOK poświęcone ocenie realizacji programu działań na krótki i średni okres. Wzięło w nim udział 100 delegatów z województwa łódzkiego.

Wiele uwagi poświęca się pracy z młodzieżą w zakresie wychowania patriotycznego i obronnego. W br. w imprezach o tym charakterze będzie uczestniczyć ok. 50 tys. osób, które będą ubiegać się o uzyskanie odznak sprawności obronnych i odznak strzeleckich.

W dyskusji wiele uwagi poświęcono także fragment obwodnicę potulitno-wschodniej, z której Korzystają wyrobnicy, bezkarności i śmieciarki. Chodzący dzieci do szkoły, jest to również trasa autobusowa linii „B”. Zakładając najlepszą wiozę użytkowników można by mówić o względnie bezpiecznym stanie (choć nie ma tu chodników, ale nie ma też niebezpiecznych chodzących trasą wyścigu samochodowego). Jedyną rekompensatą stanowią wrażenia z jazdy na drodze.

Emocja I: Bezkarności ściga „Fiat 125p”, dogania go i wyprzedza na wysokości przystanku, gdzie akurat z autobusu wysiadają pasażerowie. Emocja II: Ścigany jest tym razem bezkarności przez dyktando śmieciarki. Jadąca z naprzeciwka „Nysa” usterkowca drogi rajdowca z trudem zatrzymuje się u stopu i zsiadających na przystanku tawacze.

Stali mieszkańcy zapewniają, że emocje tego rodzaju przybierają na sile zimą, gdy niecierpliwość, a jeśli w popołudniu leżą w brudnych kałużach.

Do przedstawionej sytuacji dodano przednia tylko pytanie: czy i kiedy spróbują ją rozwiązać? — i z nim właśnie zwracamy się do Wydziału Komunikacji UM, a polki co polecamy, że utwórze miłośnicy drogowi. (N-C)

Bliskość cukrowni zapewnia dodatkową paszę, co intensyfikuje hodowlę. Pod względem obsady trzody chlewnej gmina zajmuje obecnie trzecie miejsce w województwie.

Ostatnie lata przyniosły więc wiele korzystnych zmian w mieście i gminie. Duża w tym zasługa robotników i rolników — członków PZPR. Godzi się w tym miejscu wspomnieć, iż miejsko-gminna organizacja PZPR liczy ok. 1200 członków i jest jedną z liczniejszych w województwie. I to z jej inspiracji zachodzą te wszystkie zmiany, dzięki którym przeobrażają się Łapy oraz sąsiadujące z nimi wsie. (zj)

Szybki rozwój przemysłu w Łapach wpływa na poprawę bytu mieszkańców miasteczka i okolicznych wsi. Wyraża się to zwiększonym popytem na usługi i wszelkie artykuły konsumpcyjne. A zatem pojawia się konieczność rozbudowy sieci usługowo-handlowej. Pierwszym krokiem do poprawy w tym zakresie będzie budowa domu handlowego, który oddany zostanie do użytku za dwa lata.

Przemiany gospodarczo-społeczne Łap nie pozostają bez wpływu na okoliczne wsie. Dowód baraków i materiałów dla przemysłu podlegał konieczności ulepszenia i utwardzenia dróg. Rzecz bardzo istotna jest, większy rynek pracy. Około 60 prac. rolników z gminy Łapy, wiadomości drobnych gospodarstw, to tzw. chłopów-robotników. Większy dopływ gotówki na wieś powoduje szybszy rozwój budownictwa gospodarczego. Dla porównania w 1974 roku wzniesiono 150 budynków, a w bieżącym roku wydano już ok. 200 pozwoleń na budowę.

Ośrodek Sportu i Rekreacji w Sokółce prowadzi przygotowania do sezonu sportowo-turystycznego. Uwaga organizatorów skoncentrowana jest na przygotowaniu ośrodka wypoczynku świątecznego nad sztucznym jeziorem w Sokółce. Jest to inwestycja wartości 8,5 mln zł, której zawasowanie przerobowe wynosi ponad 5 mln zł. Realizowana jest ona sposobem gospodarczym od pięciu lat. Przyczyną przewlekłego wykonania zespołu obiektów były przede wszystkim wady dokumentacji oraz ciągły brak materiałów.

Wielka OKAZJA
JUŻ TYLKO DO DZIA
31 MAJA 1976 R.
WSZYSTKIE PLACÓWKI ZURIT
WOJEWÓDZTWA:

— białostockiego
— łomżyńskiego i
— suwalskiego

UDZIELAJĄ 15 PROC. BONIFIKATY
przy zakupie odbiorników telewizyjnych do odbioru programu czarno-białego produkcji krajowej pod warunkiem zwrotu używanego odbiornika telewizyjnego produkcji krajowej lub z importu.

OD DNIA 15.IV.1976 R.

OBOWIĄZUJĄ NOWE DOGODNE
WARUNKI SPRZEDAŻY RATALNEJ

ODBIORNIKÓW TELEWIZYJNYCH:

a) produkcji krajowej do odbioru programu czarno-białego o ekranie 16 cali

— 5-proc. wpłata gotówkowa i 24 raty miesięczne,

b) pozostałe produkcji krajowej do odbioru programu czarno-białego

— 5-proc. wpłata gotówkowa i 36 rat miesięcznych,

c) z importu do odbioru programu czarno-białego

— 5-proc. wpłata gotówkowa i 24 raty miesięczne.

ZAPRASZAMY
I ZYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW!

k 2048-0

Udany rewanż młodych z Bociek

Korzystając z majowej, słonecznej pogody społeczeństwo Bociek przybyło gromadnie na zmagania reprezentacji Liceum Medycznego i Technikum Rachunkowości Rolnej z Białymstoku i ZW ZJMP w Białymstoku, zdobyła reprezentacja Bociek przed Liceum Medycznym i Technikum Rachunkowości Rolnej w Białymstoku. Młodzi z Bociek czeka obecnie na wyzwanie młodzieży z województwa suwalskiego i łomżyńskiego. Na zwycięzcę turnieju czeka nagroda ufundowana przez Radę Wojewódzką Federacji ZJMP w Białymstoku. (ars)

Turniejowy scenariusz przewidywał rozegranie dziesięciu konkurencji o tematyce gospodarczej, kulturalnej i sportowej. Były więc m. in. turniej piłki nożnej dziewcząt, strzelanie z wiatrówki, trójbój lekkoatletyczny, wyścig rowerowy na składkach, konkursy wyszywania na

plótnie, udzielenia pierwszej pomocy, bicia masła, dojenia krów, tańca nowoczesnego, rzeźby w ydlu, gawędziarzy, zespołów artystycznych.

„Puchar Młodych”, ufundowany przez ZW ZJMP w Białymstoku, zdobyła reprezentacja Bociek przed Liceum Medycznym i Technikum Rachunkowości Rolnej w Białymstoku. Młodzi z Bociek czeka obecnie na wyzwanie młodzieży z województwa suwalskiego i łomżyńskiego. Na zwycięzcę turnieju czeka nagroda ufundowana przez Radę Wojewódzką Federacji ZJMP w Białymstoku. (ars)



BIAŁYSTOK — Rynek Kościuszki.

Fot. Z. Lenkiewicz

SOKÓŁKA Przygotowania do sezonu sportowo-turystycznego

Niebawem przekazany zostanie do użytku hotel turystyczny na 28 miejsc. Oddane do eksploatacji będą także dwa budynki i hangary na 30 jednostek pływających. Nie wszystkie obiekty będą przekazane przed 1 czerwca br. Największe opóźnienie występuje przy budowie kawiarni i adaptacji pawilonu sportowo-skiadowego. Wykończenie kawiarni uzależnione jest od terminu przystąpienia do pracy Białostockiego Przedsiębiorstwa Instalacji Sanitarnych.

Ponadto pozostają jeszcze do wykonania prace przy budowie pomostu dla kajaków i łodzi, skoczni oraz urządzenia siłowni. Do wykonania tych ostatnich prac nie przystąpiło jeszcze Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Sokółce.

Ekspozycja Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Usług Turystycznych przygotowała 48 miejsc noclegowych, w tym 34 w hotelu. W trakcie organizacji są również kwatery prywatne w Sokółce oraz w miejscowościach jak Sidra, Lipina, Stróż. Przystąpiło do organizacji wypoczynku turystycznego i obozów. Korzystają z nich będą przede wszystkim zakłady pracy i szkoły. W miesiącach letnich

przewiduje się zorganizowanie 20 wycieczek m. in. w Bieszczady, do Krakowa, Wiedzi oraz w Góry.

W miejscowym hotelu uruchomiono całonocną informację turystyczną. Szkoda tylko, że zapomniano o reklamowaniu tej informacji. (alg)

Śladem naszych interwencji

W marcu br. otrzymaliśmy oryginalną przesyłkę z Drohiczyńska zawierającą cukierek ze złotym drutem w środku. Sprawę przekazał producentowi tego wyrobu — Zakładowi Przemysłu Cukrowniczego w Siemianowicach Śląskich. Z wyjaśnieniem jakiegoś rodzaju do redakcji wynika, iż jest to sporadyczny przypadek przedostania się zanieczyszczenia do wyrobu i trudno jest zakładać, że zanieczyszczenie zostało wprowadzone przez producenta. Dowód rzeczowy został przedstawiony na odprowadzenie do punktu dozoru produkcyjnego oraz załączone do protokołu z badania, którym polecono zwiększenie kontroli czystości. Czytelniczka naszą przeproszona. (Star)

INFORMUJE

P.T. Klientów, że w dniach 15.V.-16.VI.1976 r.

SKLEPY „Argodu” w Białymstoku

PROWADZĄ
SPRZEDAŻ z NAGRODAMI.

Udział w losowaniu biorą paragony od 500 zł za łącznie dokonany zakup w danym sklepie.

NAGRODY:

I nagroda — odkurzacz „Czajka” w cenie 1.300 zł

II nagroda — maszynka do golienia w cenie 750 zł

III nagroda — suszarka do włosów w cenie 550 zł

— prodiże elektryczne „Mini” w cenie po 185 zł

— zestawy kosmetyczne w cenie po 90 zł

ZAPRASZAMY
do naszych sklepów, życząc udanych zakupów i szczęścia w losowaniu.

Wojewódzki Związek Zawodowy
k 2029-0

co gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU
Teatr Dramatyczny im. A. Węglińskiego — nieczynny.

Państwowy Teatr Lalek — nieczynny.

„Pokoje” — „Noce wldna”, prod. ang., kol. (od lat 13), dod. — „Pulapka”, godz. 15, 17.30 i 20.

„Ton” — „Trzej muskietowie”, prod. panamskiej, kol. (od lat 13), 15.30, 17.30 i 20.

„Syrena” — „Złoto dla zuchwanych”, prod. USA, panos, kol. (od lat 6), godz. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20.15.

„Studio” — „Znikający punkt”, prod. USA, kol. (od lat 15), godz. 15.30 (ostatni dzień), „Blokada” cz. II, prod. rad. w wersji oryginalnej, godz. 18 i 20.

„Związkowiec” — „Huck Finn”, prod. rad., godz. 15; „DKF, GAG”, „Bezbronne nagietki”, prod. USA, godz. 17.30; „Perla w koronie”, prod. polsk. (od lat 15), godz. 20.

„Spotkanie” — nieczynne. „Kolejarz” — nieczynne.

KINA W WOJEWÓDZTWACH BIAŁOSTOCKIM

Dąbrowa Białostocka — „Quel-mada”, prod. włosk. (od lat 15)

Hajnówka — „Mazepa”, prod. polsk. (od lat 15).

Sokółka — „Królowski marzenie”, prod. USA (od lat 15).

ŁOMŻYŃSKIM

Łomża — „Millennium” — „Miłość w godzinach nadliczbowych”, prod. ang. (od lat 15)

PROGRAM I
1322 MHz

Wiedomości: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00; Melodie z trasy XIV etapu Wyścigu Pokoju: 13.30, 14.00, 14.30, 15.00, 15.30, 16.00; 0.01 Program nocny z Rzeczami: 5.00 Poranne Rozmaitości Rolnicze: 5.50 Gospodarskie rozmowy: 6.00 Sygnaly dnia: 8.10 Melodie nocy: 8.15 Z polskiej fonoteki muzycznej: 8.35 Kwartet J. Garbarka i B. Stensona: 16.11 Uprzejmość: 16.30 Transmisja z koncertu: 16.30 Wyścigi Pokoju: 17.00 Parada polskiej piosenki: 18.00 Muzyka i Aktualności: 18.30 Przebieg non-stop: 19.15 Z nagrań Ork. F.P. TV: 20.00 Dźwiękowy plakat reklamowy: 20.30 Koncert zyczeń: 21.05 Kronika sportowa: 21.15 Akordy i piosenki: 21.40 Z archiwum jazzu: 22.20 Na saksofonie gra B. Randolph: 22.30 Proponujemy: 22.35 Rytmiczny koncert: 22.45 T. Tutinas: 23.05 Informacje z Wyścigu Pokoju: 23.15 Muzyka na estradach świata.

PROGRAM II
219.6 MHz

Wiedomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 14.30, 21.30, 23.30; 0.01 Program nocny z Rzeczami: 5.00 Poranne Rozmaitości Rolnicze: 5.50 Gospodarskie rozmowy: 6.00 Sygnaly dnia: 8.10 Melodie nocy: 8.15 Z polskiej fonoteki muzycznej: 8.35 Kwartet J. Garbarka i B. Stensona: 16.11 Uprzejmość: 16.30 Transmisja z koncertu: 16.30 Wyścigi Pokoju: 17.00 Parada polskiej piosenki: 18.00 Muzyka i Aktualności: 18.30 Przebieg non-stop: 19.15 Z nagrań Ork. F.P. TV: 20.00 Dźwiękowy plakat reklamowy: 20.30 Koncert zyczeń: 21.05 Kronika sportowa: 21.15 Akordy i piosenki: 21.40 Z archiwum jazzu: 22.20 Na saksofonie gra B. Randolph: 22.30 Proponujemy: 22.35 Rytmiczny koncert: 22.45 T. Tutinas: 23.05 Informacje z Wyścigu Pokoju: 23.15 Muzyka na estradach świata.

PROGRAM III
72.80 MHz

Wiedomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 14.30, 21.30, 23.30; 0.01 Program nocny z Rzeczami: 5.00 Poranne Rozmaitości Rolnicze: 5.50 Gospodarskie rozmowy: 6.00 Sygnaly dnia: 8.10 Melodie nocy: 8.15 Z polskiej fonoteki muzycznej: 8.35 Kwartet J. Garbarka i B. Stensona: 16.11 Uprzejmość: 16.30 Transmisja z koncertu: 16.30 Wyścigi Pokoju: 17.00 Parada polskiej piosenki: 18.00 Muzyka i Aktualności: 18.30 Przebieg non-stop: 19.15 Z nagrań Ork. F.P. TV: 20.00 Dźwiękowy plakat reklamowy: 20.30 Koncert zyczeń: 21.05 Kronika sportowa: 21.15 Akordy i piosenki: 21.40 Z archiwum jazzu: 22.20 Na saksofonie gra B. Randolph: 22.30 Proponujemy: 22.35 Rytmiczny koncert: 22.45 T. Tutinas: 23.05 Informacje z Wyścigu Pokoju: 23.15 Muzyka na estradach świata.

PROGRAM IV
70.01 MHz

Wiedomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 14.30, 21.30, 23.30; 0.01 Program nocny z Rzeczami: 5.00 Poranne Rozmaitości Rolnicze: 5.50 Gospodarskie rozmowy: 6.00 Sygnaly dnia: 8.10 Melodie nocy: 8.15 Z polskiej fonoteki muzycznej: 8.35 Kwartet J. Garbarka i B. Stensona: 16.11 Uprzejmość: 16.30 Transmisja z koncertu: 16.30 Wyścigi Pokoju: 17.00 Parada polskiej piosenki: 18.00 Muzyka i Aktualności: 18.30 Przebieg non-stop: 19.15 Z nagrań Ork. F.P. TV: 20.00 Dźwiękowy plakat reklamowy: 20.30 Koncert zyczeń: 21.05 Kronika sportowa: 21.15 Akordy i piosenki: 21.40 Z archiwum jazzu: 22.20 Na saksofonie gra B. Randolph: 22.30 Proponujemy: 22.35 Rytmiczny koncert: 22.45 T. Tutinas: 23.05 Informacje z Wyścigu Pokoju: 23.15 Muzyka na estradach świata.

TELEWIZJA
PROGRAM I

12.45 i 13.25 TV Technikum Rolniczego
14.40 i 15.15 TV kurs przygotowania
15.55 Program dnia
16.00 Program TV (kolory)
16.10 Obiektowy w programie stałego województwa warszawskiego
16.15 Ostatnia rozgrywka z odc. 2 pt. „Czarny pasza” — film serialowy
16.25 Szare na złote — Mam pomysły
16.30 Dobranoc — „Bajki i mędractwa” (kolory)
16.35 Dziennik TV (kolory)
16.40 Wiedomości sportowe (kolory)
16.45 Teatr Telewizji: J. Szaniawski — „Piek” (kolory)
16.50 Dziennik TV (kolory)
16.55 Wycieczny gość — Janina Zakrzewska
17.00 Lektury Pęzaka (kolory)

PROGRAM II

17.00 Język niemiecki — kurs podstawowy
17.05 Program dnia
17.15 „Perspektywy immunologii” z cyklu: „Nauka — gospodarka — życie”
17.20 Czas i jego srodekowice (kolory)
17.25 Jazz Jamboree 75 — Grupa Fez (NRD)
17.30 Program lokalny
17.35 Dobranoc (kolory)
17.40 Dziennik TV (kolory)
17.45 Wiedomości sportowe (kolory)
17.50 Świat, obyczaje, polityka 21.05 24 godzin (kolory)
21.15 „Wspólny rytm” — programy z cyklu „Wspólny rytm”
21.20 „Spotkanie w pracowni” — rep. film. (kolory)
21.25 Wycieczny gość — Janina Zakrzewska
21.30 Lektury Pęzaka (kolory)
21.35 PR i TV zastępcy sobie młodości zmian w programie.

W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krakuskiej 3/5, tel. 999, wzw. 999, informacja pogotowia 222-22.

Ambulatorium Pogotowia, ul. M. Fornalskiej 11, tel. 240-41 — internistyczne, pediatryczne, ginekologiczne, stomatologiczne, zabiegowe, roentgen, chirurgia dziecięcych, czynne w godz. 18-8, w niedziele i święta całą dobę.

Terenowe Pogotowie Ratunkowe, ul. Lenina 3/5, tel. 999, wzw. 999, 333-33; ambulatorium ogólne; ambulatorium chirurgii dziecięcej; ul. Wolodyjowskiej 3, tel. 999, wzw. 999, 333-33; Pogotowie Elektryczne — tel. 991, Pogotowie Gazowe — w godz. 17-15, tel. 333-28, w godz. 15-17, tel. 992, Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994, Informacja drogowa PZMot. — tel. 991.

Informacja kolejowa — tel. 910, Apteka nr 01-03, ul. Wesołowskiego 2, tel. 219-04, Apteka nr 03-03, ul. Lipowa 45, tel. 233-65, Apteka nr 05-03, ul. Mickiewicza 38, tel. 242-76.

SPITALNE
Woj. Szpital Zespołowy im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 25, tel. 215-21 i 270-41 — dyszuruje oddziały: dziecięcy wewnętrzny i dziecięca chirurgia, Klinika Dermatologiczna, AMB. ul. Manifestu Lipowego 4, tel. 219-06, Woj. Szpital Zakazny, Ostleń Dolny, DYŻURY SPITALNE W DNIU 24.V.1976 r. Państwowy Szpital Kliniczny ul. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 — dyszuruje oddział polonijny, Woj. Szpital Zespołowy im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 25, tel. 215-21 — dyszuruje oddziały: chirurgia, laryngologia, neurologia, okulistyka, nowotwory, resuscytacja, zakaźny, wewnętrzny, PR i TV zastępcy sobie młodości zmian w programie.

W ŁOMŻY
Pogotowie Ratunkowe — tel. 9, Apteka nr 45-03, ul. 22 Lipca 3, tel. 32-44, SPITALNE
Woj. Szpital Zespołowy, ul. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-30, 24-40, W SUWAŁKACH
Pogotowie Ratunkowe — tel. 9, Apteka nr 45-03, ul. Kasprzaka 2/4, tel. 25-92, SPITALNE
Woj. Szpital, ul. Kościuszki 100, tel. 22-41.

Gazeta Współczesna

Jednostki gospodarki uspołecznionej, instytucje i organizacje społeczno-polityczne oraz inne zakłady pracy składają zamówienia w miejscowych oddziałach RSW „Prasa-Książka-Ruch”. Zakłady pracy w miejscowościach, w których nie ma Oddziału RSW oraz prenumeratorzy indywidualni zamawiają prenumeratę w urzędach pocztowych lub u doręczyli. Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę, która jest o 50% droższa od prenumeraty krajowej, przyjmują Biuro Kol

SZPITALE
Woj. Szpital, ul. Kościuszki
1. 22-41.